Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II — Poznań, wtorek 9 kwietnia 1946 r. — P Nr 97 (401)

W służbie dla Polski

Walny Zjazd delegatów Stronnictwa Pracy

Wczoraj obradował w Poznaniu pierwszy po wojnie wojewódzki zjazd Stronnictwa Pracy. Aulę Uniwersytetu Poznańskiego, udekorowaną emblematami państwowymi i barwami narodowymi, wypełnili delegaci z całej Wielkopolski, przedstawiciele władz, partyj, organizacji społecznych oraz licznie przybyli goście. Otwarcia zjazdu dokonał prezes Witkowski, witając władze partyjne z prezesem Karolem Popielem i członkami Zarządu Głównego: wiceministrem drem Michejdą, ob. Antczakiem, ob. Kwasiborskim i drem Tylgnerem na czele, wojewodę poznańskiego dra Widy-Wirskiego, przewodniczącego WRN ob. Pięknlewskiego, prezydenta m. Poznania mgr. Srokę, b. kom. głównego Kadry Polski Niepodległej pułk. Bylicz-Lechicza, oraz przedstawicieli innych stronnictw, związków społecznych i wojska polskiego.

Przemówienia gości

Po uczczeniu przez zjazd pamięci poległych członków S. P. jednominutowym milczeniem, przemówił przedstawiciel Rządu Jedności Narodowej wojewoda dr Widy-Wirski, któremu zebrani zgotowali długotrwałą owację. Wojewoda poznański, analizując założenia ideologiczne Stronnictwa Pracy, oświadczył, że powstało ono ze świadomej woli działania i łączenia się twórczych sił społecznych dla dobra Ojczyzny, a omawiając zadania dzisiejszych stronnictw politycznych podkreślił, że zasadą ich pracy nie może być walka, lecz wyścig wyników i osiągnięć w ciężkiej codziennej pracy dla narodu. Stronnictwo Pracy, którego rola na terenie naszego województwa nabiera coraz większego znaczenia, potrafi spełnić te zadania dzięki swej polityce umiaru, polityce łączenia wszystkich sił narodowych dla wielkiego dzieła odbudowy Ojczyzny. Przemówienie Wojewody, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta K. R. N. i Rządu Jedności Narodowej, spotkało się z żywym oddźwiękiem i gorącym aplauzem delegatów.

Z ramienia Polskiej Partii Robotniczej witał zjazd ob. Izydorczyk. Stronnictwo Pracy — stwierdził ob. Izydorczyk — jeszcze nie weszło w pełnię życia politycznego, ale ten mankament można będzie usunąć przez zwiększenie liczebnego przedstawicielstwa stronnictwa w radach narodowych. PPR podaje bratnią dłoń do współpracy, która oparta na zasadzie równy z równym przyczyni się do zniweczenia wszelkich zakusów międzynarodowej i rodzimej reakcji.

Po przemówieniu ob. Pięknlewskiego, który złożył zjazdowi życzenia pomyślnych obrad w imieniu Wojew. Rady Narodowej, na trybunę wszedł prezydent m. Poznania mgr Sroka. Włodarz naszego miasta podkreślił wielkie zasługi pracującego ludu w dziele odbudowy życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego Poznania, wskazując również na rolę stronnictw politycznych w dziele ogólnej odbudowy oraz na nurtującą dziś świat pracy ideę jedności narodowej i wspólnej pracy dla dobra państwa.

Pośmiertny hołd wszystkim bojownikom Stronnictwa złożył z kolei w imieniu wojska polskiego — mjr Łustacz, wyrażając myśl, że ci którzy zostali, znajdą najlepszą drogę w pracy dla państwa. Przedstawiciel wojska polskiego wita z zadowoleniem oświadczenie prezesa Popiela, precyzujące pozytywne stanowisko Stronnictwa Pracy wobec referendum ludowego.

Z kolei o konieczności wytworzenia spójni narodowej mówił poseł Nowak w imieniu P. S. L. Podstawą tej jedności musi stać się wolność, niepodległość, demokracja, oparta na kryteriach prawdy, sprawiedliwości i szczerości. — Po przemówieniu przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego, ob. Sobolewskiego głos zabrał dr Kurylowicz (PPS), który stwierdził, że w państwie naszym i w nowej rzeczywistości społecznej nie ma rzeczy, któreby mogły dzielić poszczególne partie, i że połączenie się wszystkich sił jest jedyną realną drogą do odbudowy. Przedstawiciel PPS podkreślił siłę ducha narodowego, który potrafił przetrwać ciężką burzę wojenną. Rozprawiając się z wrogą propagandą reakcji i plotkami „o 17-tej republice" ob. Kuryłowicz powiedział, że nie stanie się to nigdy, ponieważ nie chce tego cały naród polski. — Następnie przemawiali: w imieniu Stronnictwa Ludowego — ob. Piotrowski, przedstawiciel Zw. Ucz. Walk. Zbr. o Niepodległość i Demokrację — kpt. Grzędzielski, delegat organizacji warszawskiej SP. — ob. Kwasiborski, z ramienia Zw. b. Więzn. Polit. — ob. Czyszewski, a z ramienia Zw. Młodz. Pracuj. „Jedność" ob. Milcz-Likowski.

Przemówienie prezesa Popiela

Z kolei owacyjnie powitany prezes Stronnictwa Pracy Karol Popiel wygłosił programowy referat polityczny. Na wstępie swego przemówienia prezes Popiel podkreślił, że jakkolwiek Stronnictwo Pracy działa w nowej rzeczywistości Polski dopiero od kilku miesięcy, jednakże jest partią, która ma swoje realne wyniki pracy i tradycje. Symbolem pracy naszej jest twórca Stronnictwa Wojciech Korfanty. Mówca przypomniał, że Stronnictwo Pracy kroczyło w pierwszej linii tych, którzy nakłaniali przedwojenne rządy sanacyjne do nawrotu z błędnej polskiej polityki zagranicznej, której kontynuowanie musiało doprowadzić do katastrofy. Prelegent podkreślił prace i wkład gen. Sikorskiego na emigracji w walkę o zwrot kierunku polityki polskiej. „Jeden z wielkich ludzi w Polsce przedwojennej, Roman Dmowski pierwszy wskazał na to, że między dwoma kolosami: Niemcami i Związkiem Radzieckim, Polska musi wybrać drogę swego postępowania, która określa jej antyniemieckie stanowisko, t. zn. współpracę i przyjaźń z Rosją Sowiecką. Do obecnej naszej polityki zagranicznej doszliśmy po okresie ciężkich i bolesnych dla narodu polskiego doświadczeń." Omawiając zagadnienie Ziem Zachodnich mówca podkreśla, że przed Polską stoi wspaniała koniunktura rozkwitu na skutek uzyskania naszych granic zachodnich w oparciu o Odrę i Nisę. Jednakże od nas samych, od narodu polskiego zależy, czy Polska potrafi te ziemie utrzymać przez odpowiednie i umiejętne ich zagospodarowanie. Nasza granica na Odrze i Nisie decyduje „o naszym żyć lub umrzeć". W dalszym ciągu swego przemówienia prezes Popiel zwrócił uwagę, że jednym z naczelnych zadań wszystkich partii demokratycznych jest przełamanie kryzysu, istniejącego wśród społeczeństwa polskiego, narosłego w ciągu wieków wrogiej i niesprawiedliwej polityki Rosji Carskiej względem Polski. Przechodząc do omówienia polityki wewnętrznej, prezes Popiel powiedział: „Przyszliśmy do Rządu Jedności Narodowej z jasną deklaracją, uznającą dokonane wielkie przemiany społeczne i gospodarcze w narodzie polskim. Nie od należnych nam jako Stronnictwu tek i foteli uzależniać będziemy nasze stanowisko polityczne; jednakże żądamy swego udziału na zasadzie: „równi z równymi". Należy skończyć z traktowaniem Stronnictwa Pracy „jako ubogiego kuzyna". Następnie prezes Popiel rozprawił się kilkoma zarzutami, lansowanymi przeciwko stronnictwu: „Stronnictwo Pracy nie jest stronnictwem katolickim, gdyż w Polsce nie zachodzi potrzeba takiego stronnictwa, ale jesteśmy niewątpliwie stronnictwem katolików; nasza polityka musi stać w zgodzie z zasadniczymi naukami kościoła. Jednakże podkreślam: w sprawach wiary i moralności słuchamy Rzymu, ale o polityce decydujemy w Warszawie." Na zarzut, że „reakcja na nas liczy, prezes Popiel odpowiedział słowami min. Byrnesa: nie po to walczyliśmy z hitleryzmem, który zatrzymywał wskazówki na zegarze cywilizacji, abyśmy teraz mieli je zatrzymywać na zegarze postępu." Nie jesteśmy zwolennikami reakcji — jednakże nie chcemy stałej i permanentnej rewolucji. Omawiając zagadnienie wyborów i referendum, prezes Popiel wyjaśnił swe pozytywne w tej sprawie stanowisko: referendum ma ten wielki plus, że po okresie niepokojącego napięcia przyniosło zjawe spokojnego, ewolucyjnego załatwienia zagojenia, które się ostatnio w walce przedwyborczej pokazały. Dalszym objawem porozumienia 6 stronnictw jest ustalenie daty referendum na miesiąc czerwiec i wyborów na jesień bież. roku. Następnym pozytywnym sukcesem piątkowego posiedzenia Komisji Porozum. Stronnictw Demokratycznych było uzgodnienie trzech zasadniczych pytań, jakie będą poruszone w referendum. Prezes Popiel przeszedł następnie do analizy ewentualnej trzeciej wojny, która powstała w wielu podnieconych jeżeli nie chorych umysłach maniaków. „Ja twierdzę — zaznaczył mówca — że trzeciej wojny nie będzie, bo nie ma przytomnych ludzi, którzy by jej chcieli". Prelegent podkreślił stalową wolę i wręcz mistrzowską politykę Związku Radzieckiego, który dąży konsekwentnie do zachowania pokoju. Omawiając niepoczytalną i szkodliwą działalność grupy niedobitków emigracyjnych — prezes Popiel powiedział: „O Polskę należy walczyć wszędzie, lecz budować ją można realnie tylko w kraju". Mówca napiętnował wrogą robotę emigracyjnych bankrutów, którzy dla tego, że nie mogą wrócić na lepsze warunki niż te, w jakich znajduje się 20 milionów Polaków w kraju — okłamują haniebnie tysiące żołnierzy, przebywających w oddziałach polskich na zachodzie, tak potrzebnych w Ojczyźnie. Prezes Popiel zakończył swe przemówienie słowami: „Emigracyjni bankruci polityczni wiedzą, że przegrali swoją stawkę życiową i dla tego nie wracają; natomiast Polska swą nową wielką stawkę dopiero rozpoczyna; i tej Polsce musimy poświęcić nasze wszystkie siły".

Przemówienie prezesa Popiela często przerywane było oklaskami, a specjalny aplauz wywołały mocne akcenty patriotyczne.

Wybory i uchwały

Drugą część zjazdu pod przewodnictwem ob. A. Antczaka wypełniły sprawozdania, dyskusja i wybory.

Prezesem został wybrany ponownie Fr. Witkowski. W skład zarządu weszli: S. Idzior (Gniezno), W. Mueller (Opalenice), Rezulak (Gniezno), Urbański (Poznań), Szymanowski (Poznań), Cegielski (Środa), W. Gmarowski (Poznań), Milcz-Likowski (Poznań), Domagała (Poznań), Urban (Ostrów), Leśniewski (Poznań), Chmara (Poznań), Wojtaszak (Poznań), St. Wąsowicz (Poznań).

Zjazd zakończył się uchwaleniem szeregu rezolucyj, z których pierwsza akceptuje dokonane reformy społeczno-gospodarcze i popiera linię polityki Rządu Jedności Narodowej w tym zakresie. — Druga rezolucja podkreśla potrzebę rzeczowego współdziałania z Rządem wszystkich stronnictw politycznych.

Obrady zjazdu zakończono odśpiewaniem „Roty".

Uroczystość przejęcia 23 okrętów wojennych w Gdyni

Gdańsk (PAP). Dnia 5 kwietnia br. w porcie wojennym na Oksywiu odbyło się uroczyste przejęcie przez władze polskie 23 jednostek wojennych z rąk sojuszniczej marynarki radzieckiej. Wiceadmirał Mohuczy przejmując jednostki marynarki wojennej imieniem rządu Rzeczypospolitej wydał rozkaz: „Na okrętach oddanych demokratycznej Rzeczypospolitej bandery podnieść". W przemówieniu swoim dowódca polskiej marynarki wojennej, wiceadmirał Mohuczy, podkreślił znaczenie dla polskiej marynarki wojennej tego historycznego dnia, w którym przejmuje tak wspaniały dar od Związku Radzieckiego. Na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Generalissimusa Stalina oraz Marynarki Radzieckiej. Następnie przemawiali: woj. gdański inż. Zrałek oraz min. inż. Kwiatkowski. Imieniem marynarki Związku Radzieckiego odpowiedział szef floty bałtyckiej wiceadmirał Winogradow. Wiceprezydent Modliński wręczył wiceadmirałowi Winogradowowi, jako dar mieszkańców Gdyni obraz pędzla artysty-malarza Mroza, przedstawiający fragment portu gdyńskiego z zatopionym okrętem „Gneisenau". Uroczystość przekazania Polsce przez Związek Radziecki 23 jednostek bojowych zakończyła defilada marynarki radzieckiej i polskiej, wychowanków Szkoły Morskiej oraz Milicji Morskiej.

Chrzest pierwszego samolotu konstrukcji polskiej

Warszawa (API). Wczorajszego dnia na lotnisku w Mokotowie odbył się chrzest pierwszego samolotu konstrukcji polskiej, zbudowanego po wojnie „Szpak II". Jest to typ samolotu turystycznego, 4 osobowego. Konstruktorami są inż. Sołtyk i Sułkowski, z lotniczych warsztatów doświadczalnych ministerstwa komunikacji, powstałych w okresie bardzo ciężkim. Konstruktorzy przystąpili do budowy w Lublinie w 1945 r. zaraz po przesunięciu się frontu za Wisłę. Otwarcia uroczystości dokonał wiceminister komunikacji ob. Olewiński. W swoim przemówieniu podkreślił zasługi konstruktorów polskich, którzy nie zważając na trudności, wnieśli olbrzymi wkład w dzieło odbudowy naszego lotnictwa turystycznego. Następnie odbył się akt chrztu polskiego samolotu tradycyjnym rozbiciem butelki szampana. Rodzicami chrzestnymi byli wiceminister Olewiński i żona gen. Spychalskiego. Na zakończenie ob. minister odbył lot nad lotniskiem „Szpakiem", który wykazał swój egzamin w zupełności.

Oświadczenie greckiego ministra spraw zagranicznych

Nowy Jork (obsł. wł.). W Atenach nowy grecki minister spraw zagranicznych oświadczył, że niewielka liczba wojsk brytyjskich w Grecji pomogła w przeszłości i nadal pomagać będzie przy odbudowie kraju. Oświadczył on również, że rząd grecki nie będzie stosował represji wobec członków opozycji oraz, że w czasie nadchodzącej konferencji pokojowej, Grecja domagać się będzie pewnych terytorii, ale jak się wyraził grecki minister spraw zagranicznych — terytoria te zawsze były greckie.

Utworzenie Międzynarodowego Sztabu Generalnego przy ONZ

Londyn (obsł. wł.). Szefowie sztabów zjednoczonych narodów, którzy od 12-tu dni obradowali nad planem utrzymania pokoju przy pomocy sił zbrojnych, zadecydowali utworzyć wspólny sekretariat delegacyj wojskowych 5-ciu wielkich mocarstw. Oświadczenie wydane przez kwaterę główną Zjednoczonych Narodów określa komitet wojskowy pod zwierzchnictwem ONZ, jako Międzynarodowy Sztab Generalny, którego zadaniem będzie zapobieganie agresji w razie potrzeby. Według oświadczenia, komitet opracował plan największych z dotychczas istniejących sił zbrojnych. Skoncentrowane siły zbrojne lądowe, morskie i powietrzne mają być oddane do dyspozycji Zjednoczonych Narodów dla zabezpieczenia pokoju świata. Sprawozdanie komitetu sztabu wojskowych w sprawie jego procedury, nie zostało dotychczas zatwierdzone przez Radę Bezpieczeństwa.

Ewakuacja Bornholmu zakończona

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, iż ewakuacja wojsk radzieckich z wyspy Bornholm została zakończona. Dowódca Bornholmu gen. Jakuszczew opuścił wyspę na pokładzie okrętu radzieckiego.

Ofiarowane dla bohaterów

OBYWATELE!

Za kilkanaście dni obchodzić będziemy pierwsze po zakończeniu wojny święta Wielkiej Nocy, będące symbolem Zmartwych powstania naszej umiłowanej Ojczyzny. Jednakże w tym dniu wspólnej radości nie wolno nam zapominać o tych, którym wolność naszą zawdzięczamy, o bohaterskich Żołnierzach Polskich, którzy na wszystkich frontach świata swą krew przelewali, abyśmy mogli w spokoju i weselu obchodzić święta Zmartwychwstania Pańskiego. Pamiętamy, że w szpitalach, zdala od rodzin swych, przebywają nasi ranni żołnierze polscy, pamiętamy, że oprócz nas, są setki wdów i sierót po żołnierzach polskich, którzy złożyli swój najdroższy skarb: życie na ołtarzu Ojczyzny.

Naszym obowiązkiem jest tym rannym i chorym w szpitalach, tym wdowom i sierotom choć w mikroskopijnej części spłacić honorowy dług, wobec nich zaciągnięty. Jesteśmy wszyscy w trudnej sytuacji materialnej, jednakże nie może zabraknąć nikogo spośród nas, któryby nie okazał swej pomocy naszym rannym żołnierzom.

Pod protektoratem wojewody dra Widy-Wirskiego, Jego Ekscelencji ks. Arcybiskupa Dymka, Dowódcy Okręgu Wojskowego gen. dyw. Strażewskiego oraz prezydenta m. Poznania mgr. Sroki zawiązał się Komitet Obywatelski, który przy Waszej Obywatele, wypróbowanej i niezawodnej pomocy postanowił naszym Bohaterom umilić nadchodzące święta Wielkiej Nocy. Komitet zwraca się do wszystkich mieszkańców naszego miasta z apelem, o jak najwydatniejszą pomoc w postaci różnych darów, czy też datków pieniężnych. Nie wątpimy, że znani ze swej ofiarności Poznańczycy nie zawiodą i tym razem i dopomogą w miarę sił i możności naszym rannym żołnierzom oraz wdowom i sierotom po poległych za naszą wolność.

Datki pieniężne prosimy składać w Banku Społem konto 501 lub — również dary — przyjmują redakcje:

„Głos Wielkopolski" — ul. Wyspiańskiego 10
Polska Agencja Prasowa PAP — ul. Sew. Mielżyńskiego 8
„Polska Ludowa" — ul. Spokojna 15 a
„Walka Ludu" — ul. Klonowicza 3
„Wola Ludu" — ul. Matejki 50
oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego — ul. Zwierzyniecka 20/22
Zarząd Wojewódzki Związku Walki Młodych, Al. Armii Czerwonej 1.

KOMITET WYKONAWCZY ŚWIĘCONEGO DLA RANNYCH I ZDEMOBILIZOWANYCH ŻOŁNIERZY

Doniosłe przemówienie prezydenta Trumana z okazji „Święta Żołnierza" w U.S.A.

Warszawa (obsł. wł.). Z okazji obchodzonego przez St. Zjednoczone „Święta Żołnierza" prezydent Truman wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie potęgi Ameryki i omówił obowiązki ciążące na obywatelach amerykańskich w związku z ich przynależnością do wielkiego państwa. Prezydent Truman powiedział, że St. Zjednoczone w pełnym poczuciu odpowiedzialności powinny się podjąć roli kierowniczej w świecie powojennym a to w interesie pokoju i zgody na świecie. Armia amerykańska — powiedział prezydent — ma przed sobą wielkie zadania, gdyż musi okupować znaczne tereny i brać udział w kontroli nad krajami, które walczyły po stronie osi. St. Zjednoczone muszą uczestniczyć w akcji utrwalenia pokoju i rozbrojenia wielkiego arsenału nieprzyjacielskiego, a nadto mają służyć pomocą setkom tysięcy deportowanych. Potęga St. Zjednoczonych nie jest wymierzona przeciw żadnemu narodowi. Jej zadaniem jest służyć wielkiej sprawie — służyć sprawie światowego pokoju. Nie — jest to tylko moralny obowiązek St. Zjednoczonych powiedział Truman. — Obowiązek ten jest większy, ponieważ St. Zjednoczone przyłączyły się do ONZ. Po wygranej wojnie należy zabezpieczyć zwycięstwo. Nie dzieje się tu w tym wypadku to, co po zawodach piłkarskich, kiedy uczestnicy opuszczają boisko, bo wojna nie jest meczem sportowym. Po wojnie nie można od razu opuścić terenu walk i wrócić do ojczyzny.

Wojna będzie wygrana w całej pełni dopiero wtedy, gdy tyrania zostanie z korzeniami wyrwana z duszy pokonanego narodu niemieckiego. Proces ten właśnie musi być wykonany z całą dokładnością.

W dalszym ciągu prezydent Truman mówił o polityce zagranicznej St. Zjednoczonych i podkreślił z naciskiem, że jego państwo popiera w całej rozciągłości ONZ. „Jesteśmy przekonani — powiedział prezydent — że Rada Bezpieczeństwa, której sesja odbywa się w Nowym Jorku, może doprowadzić do porozumienia pomiędzy narodami świata pomimo, że rządzą nimi różne tradycje, różne światopoglądy i różne interesy. Do pokoju wiodą różne drogi, a jedną z nich — jak stwierdził prezydent — jest usunięcie widma nędzy na świecie i rozwój demokracji.

Szczególną uwagę zwrócił prezydent Truman na konieczność odbudowy i rozwoju krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz uznał, że zarówno Zw. Radziecki, W. Brytania i inne narody mają tam specjalne interesy. Zarazem jednak oczekujemy — powiedział Truman — iż kraje te uznają, że i my również zainteresowani jesteśmy w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa w tej części świata.

Kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu posiadają duże bogactwa naturalne, przez kraje te przechodzą również ważne linie komunikacyjne. Mogą one stać się przedmiotem niebezpiecznej rywalizacji pomiędzy mocarstwami. Należy tego uniknąć, uzgadniając interesy poszczególnych państw na Bliskim Wschodzie za pośrednictwem ONZ. Przechodząc do spraw europejskich, prezydent Truman omówił trudne położenie ekonomiczne Europy i oświadczył, że St. Zjednoczone zamierzają w dalszym ciągu okazywać narodom europejskim pomoc, gdyż niemożliwy byłby dobrobyt Ameryki bez ustabilizowania sytuacji gospodarczej w Europie. Poza żywnością, w myśl wypowiedzianych wczoraj słów prezydenta Trumana, St. Zjednoczone zaopatrzą Europę w maszyny i surowce dla odbudowy transportu, kopalń i fabryk.

Omawiając problem eksportu powiedział on między innymi: pragniemy nie dopuścić do powrotu nacjonalizmu ekonomicznego, który zatruł stosunki międzynarodowe i podważył stopę życiową w okresie między dwoma wojnami światowymi.

Na zakończenie swojego przemówienia, prezydent Truman omówił sprawę energii atomowej kładąc specjalny nacisk na kontrolę nad tym wynalazkiem. Zdaniem prezydenta — wynalazek ten, który przyniósł w minionej wojnie zniszczenie powinien przynieść w przyszłości pokój dla świata. Te same wysiłki, które wyzwoliły energię atomową, mogą przyczynić się do tego, że ludzkość będzie mogła żyć bez lęku o jutro i będzie mogła osiągnąć nieznane dotąd korzyści. Prezydent Truman zapatruje się na przyszłość pesymistycznie. Jest on jednak przekonany, że nie ma takiego zagadnienia międzynarodowego, które nie mogłoby być rozwiązane, jeżeli istnieje chęć rozwiązania go i to za pośrednictwem ONZ. Wygłoszone w dniu wczorajszym przemówienie prezydent Truman zakończył słowami: „W ścisłej współpracy z wszystkimi, którzy walczyli w tej wojnie o wyzwolenie i wolność, osiągnąć możemy długotrwały pokój".

Echa mowy prez. Trumana w prasie amerykańskiej

Londyn (obsł. wł.). Dzienniki amerykańskie wyrażają się z uznaniem o przemówieniu wygłoszonym przez prezydenta Trumana. Korespondenci podkreślają fakt, że prezydent Truman wybrał na miejsce swojego przemówienia Chicago, które jest znanym ośrodkiem amerykańskiego izolacjonizmu.

Podkreślają one również, że mowa jego jest dowodem, że Ameryka jest zdecydowana poprzeć ze wszystkich sił autorytet Narodów Zjednoczonych, jako narzędzie pokoju. W swoim przemówieniu prezydent Truman ostrzegł St. Zjednoczone przed przedwczesną demobilizacją i zapowiedział rozszerzenie ustawy o powszechnej służbie wojskowej i przysposobieniu wojskowym.

W Anglii wzrasta zaniepokojenie polityką zagraniczną Bevina

Londyn (PAP). Polityka zagraniczna rządu angielskiego spotyka się z coraz częstszą krytyką w łonie Partii Pracy. Z oddziałów prowincjonalnych partii i z oddziałów związków zawodowych napływają rezolucje wyrażające zaniepokojenie obecną polityką, która kroczy śladami polityki prowadzonej przez konserwatystów.

Jedna rezolucji brzmi następująco: „Spoglądamy z niepokojem na kontynuowanie polityki zagranicznej, prowadzonej w swoim czasie przez rząd premiera Churchilla i przynaglamy rząd do przystosowania obecnej polityki zagranicznej do ideałów socjalistycznych Partii Pracy".

Rezolucja oddziału Partii Pracy z Anglii Północnej podkreśla, że: „niektórzy stali urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, ambasadorowie i posłowie pełnomocni dotąd pozostają na swych stanowiskach, pomimo tego, iż są wrogo usposobieni względem ruchu socjalistycznego.

Żądamy przeprowadzenie dokładnej czystki wśród urzędników ministerstwa spraw zagranicznych w kraju i za granicą."

Niektóre organizacje wyraziły poparcie dla ONZ, lecz większość ich wykazywała błędy brytyjskiej polityki zagranicznej. Wiele oddziałów Partii Pracy żąda, aby Wielka Brytania zerwała stosunki z Hiszpanią, inne krytykują rząd, ponieważ nie chce on otworzyć Palestyny dla emigracji żydowskiej, a jeszcze inne domagają się od rządu przyznania niepodległości Indiom i innym krajom kolonialnym na Wschodzie. Wiele oddziałów prowincjonalnych Partii Pracy żąda ściślejszej współpracy politycznej ze Związkiem Radzieckim i rozbudowy angielsko-radzieckich stosunków gospodarczych.

Liczebność armii brytyjskiej

Londyn (PAP). W ciągu bieżącego roku budżet utrzymania armii brytyjskiej wynosić będzie 682 miliony funtów, co oznacza ośmiokrotny wzrost wydatków w stosunku do 1939 roku. Przed ostatnią wojną armia brytyjska liczyła tylko 170 tysięcy żołnierzy, obecnie liczy około 3 milionów. Z liczby tej około 1.300.000 stacjonuje na wyspach brytyjskich i na kontynencie.

Układ w sprawie odszkodowań Węgier z ZSRR i Czechosłowacją

Londyn (obsł. wł.). Węgry podpisały w sobotę układ ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją w sprawie odszkodowań. W ciągu sześciu lat Węgry mają dostarczyć Rosji towary o wartości 50 miljonów funtów. W tym samym okresie czasu Węgry mają zaopatrzyć Czechosłowację w towary i gotówkę o wartości 7 i pół miljona funtów szterlingów.

Bidault przeciw Gouin

Paryż (PAP). Agencja Reutera donosi, że francuski minister spraw zagranicznych Bidault złożył na posiedzeniu rady ministrów w dniu 5 bm. protest przeciwko wkraczaniu premiera Gouin'a w jego kompetencje. Obserwatorzy polityczni sądzą, że ministrowie z partii komunistycznej poprą stanowisko ministra Bidault.

Londyn (obsł. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu rządu francuskiego postanowiono, że polityka Francji w sprawie Zagłębia Ruhry, Saary i Nadrenii ma pozostać niezmieniona. Oznacza to, że partia postępowych katolików i komunistów odrzuciła sugestię socjalistycznego premiera Gouina, który skłaniał się do wycofania części żądań Francji w stosunku do Niemiec zachodnich. W związku z tym korespondent radia brytyjskiego donosi, co następuje: Głównym tematem dyskusji na posiedzeniu gabinetu francuskiego był przyszły statut Zagłębia Ruhry, Saary i Nadrenii. W czasie dyskusji zaznaczyły się silne różnice zdań pomiędzy premierem a ministrem spraw zagranicznych Bidault. Min. Bidault nalegał, aby zadość uczynić francuskiemu żądaniu politycznego i gospodarczego umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry. Natomiast premier obstawał za kontrolą gospodarczą Ruhry bez odseparowania jej pod względem politycznym od Niemiec. Według doniesień korespondenta brytyjskiego, min. Bidault silnie popierał swój projekt i gotów był podać się do dymisji w wypadku, gdyby gabinet odrzucił jego propozycję! Korespondent donosi, że opinia Bidault przeważyła, ale wpływ tej decyzji na negocjacje francusko-angielskie, niepewność co do stanowiska rządu francuskiego opóźniła do pewnego stopnia negocjacje angielsko-francuskie.

Spotkanie Gouin - Harvey

Paryż (PAP). Szef departamentu zachodnio europejskiego brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Harvey odbył 3-godzinną rozmowę z premierem Feliksem Gouin. W kołach dyplomatycznych w Paryżu i w Londynie przypuszczają, że przedmiotem konferencji jest sprawa ewentualnego sojuszu francusko-brytyjskiego.

Londyn (PAP). Oficjalne koła brytyjskie odmówiły udzielenia komentarzy na temat wizyty Harvey'a w Paryżu.

Próba pozbawienia praw wyborczych ludności polskiej na Zaolziu

Cieszyn Zachodni (ZAP). „Nové Slovo", organ narodowo-socjalistycznej partii Benesza, zamieścił artykulik pt. „Zdrajcy w Cieszyńskim nie mogą głosować", zdradzający bardzo przejrzyste tendencje. Artykulik ten przytaczamy bez komentarzy:

„Tegoroczne wybory rozstrzygną o losie narodu na długie lata. Jest naszym żywotnym interesem, abyśmy wyłączyli z udziału w wyborach zdrajców naszej idei państwowej w Cieszyńskim. Że ich jest dosyć — to wykazuje Komisja karna w Czeskim Cieszynie, która skazała dwóch polskich nauczycieli, a jednego przekazała sądowi ludowemu w Morawskiej Ostrawie. Wiele już pisano o tym, że polski nauczyciel i polski pastor byli organizatorami irredenty. Członkostwo Ozonu według tymczasowego rozstrzygnięcia władz sądowych nie było karalne. Jeżeli jednak dodać do tego szkalowanie naszej pierwszej republiki i obu jej prezydentów, palenie czeskich książek i obrazów, burzenie rzeźb i pomników, wysługiwanie się nazizmowi, służbę wywiadowczą na rzecz Polaków i Niemców, — to są przypadki, należące do komisji karnej.

Jednakże wielu takich ludzi pozostaje dotychczas na wolności. Należy do nas, abyśmy ich w terminie, przewidzianym na reklamacje, pozbawili możliwości brania udziału w wyborach. W sprawie tej rzeczywistej czystki trzeba postępować bezkompromisowo, albowiem interesy narodu muszą stanąć przed interesami tego czy innego stronnictwa."

Zmiana na stanowisku prezesa Głównego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża

Warszawa (PAP). Na stanowisku prezesa Głównego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża nastąpiła w dniu 1 kwietnia rb. zmiana. Decyzją Ministra Obrony Narodowej został odwołany ze stanowiska prezesa Głównego Zarządu PCK ob. Ludwik Christians, na jego zaś miejsce powołany został dotychczasowy wiceprezes Zarządu Głównego, dr med. Bronisław Kostkiewicz.

Nowy prezes Zarządu Głównego PCK urodzony jest w roku 1902. Gimnazjum ukończył w Drohobyczu. Studia uniwersyteckie rozpoczął na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, na Wydziale Filozoficznym, studiując polonistykę i historię, po czym przeniósł się na Wydział Medyczny, otrzymując dyplom lekarza w październiku 1931 r.

Hoover w drodze do Brukseli

Nowy Jork (obsł. wł.). B. prezydent St. Zjednoczonych Hoover udał się z Londynu do Brukseli. Przed wyjazdem z Londynu zaproponował on utworzenie międzynarodowej organizacji, któraby zajmowała się mobilizacją światowych zapasów żywnościowych.

Akty sabotażowe hitlerowców w Niemczech

Berlin (API). Cała prasa niemiecka zamieszcza coraz więcej wiadomości o zamachach i aktach sabotażowych dokonywanych przez elementy hitlerowskie w zachodnich Niemczech. I tak dowiadujemy się, że przerwana została linia kolejowa Paderborn — Kassel przez wysadzenie w powietrze szyn, podpalono drewniany most na Wezerze, zanotowano wiele wypadków napaści na działaczy antyfaszystowskich. Hitlerowcy nie mają żadnych względów nawet dla uciekinierów i przesiedleńców niemieckich, którym zabierają resztki uratowanego mienia.

Wprowadzenie czasu letniego w Polsce

Warszawa (obsł. wł.). Min. Administracji Publicznej na podstawie uchwały Rady Ministrów powziętej dnia 28 marca, zarządziło wprowadzenie czasu letniego od godz. 24 w nocy z dnia 13 na 14 kwietnia br. Od godz. 24 z dnia 13 na 14 przesunąć należy wskazówkę zegara o jedną godzinę naprzód.

Sprostowanie

Do artykułu wstępnego „Osiągnięcia na wybrzeżu", zamieszczonego w nr 94 „Głosu Wielkopolskiego" zakradła się pomyłka, która zniekształciła sens jednego ze zdań. Zdanie to winno brzmieć: — Głębokość portu w Gdyni, dochodząca przed wojną do 12 m pozwalała na przyjmowanie statków o wielkiej pojemności, przez co obrót towarowy Gdyni sięgał 4,1 mil. ton. Pominąwszy Kopenhagę, żaden port bałtycki nie przewyższał pod tym względem Gdyni.

Arkady Fiedler 8

WYSPA BENIOWSKIEGO

Jak okiem sięgnąć, nie widać żadnej palmy. Rzadko rozsiadłe kępy gajów eukaliptusowych sprawiają wrażenie drzew europejskich. Tananarywa na poszarpanej górze wygląda z daleka jak miasto w południowej Francji. Poszatkowane pola to po prostu Holandia. A poryk bydła i odległe głosy wieśniaków to nastrój polskiej wsi.

Ale najmniej malgaskim wydaje mi się w tym krajobrazie mój towarzysz, nie tylko z modnego ubrania i z wykształcenia, lecz nawet z twarzy. Ma wyjątkowo regularne rysy, tylko usta są nieco wysunięte ku przodowi, jak zwykle u Howa. Zresztą to prawie Europejczyk.

Wtem spostrzegam coś niezwykłego obok w trawie.

— Co to? — pytam zaintrygowany, wskazując na splecione w kiść źdźbła trawy. — Ktoś powiązał trawę jak gdyby na jakiś tajemny znak.

— To prośba do duchów pola! — uśmiecha się mój towarzysz trochę zakłopotany. — Nasi wieśniacy w ten sposób przywołują duchy, by im pomagały w pracy w polu. Pan rozumie, niewinny, chłopski przesąd...

Ależ naturalnie, że rozumiem.

O czasu do czasu drogą naszą przechodzą owi chłopi. Kroczą powoli, bez pospiechu, obok swych dwukołowych arb, zaprzężonych w parę ciężkich wołów. Obraz archaicznego spokoju. Tym samym chyba miarowym krokiem i z podobnymi wołami stąpali tu trzysta lat temu ich przodkowie i tak samo wierzyli w duchy. Czy gwałtowny skok, którym towarzysz mój odbił się od swego rodzinnego pnia, wyjdzie mu na dobre? Czy nie wytrąci go z równowagi? Nie wiem. W każdym razie stwierdzam, że młody czytelnik Wellsa wybił się zawrotnie ponad swych rodaków, wyprzedził ich o całą cywilizację, odsunął się bardzo daleko od nich.

Czy naprawdę tak daleko?

Niestety w pół godziny później wychodzi na jaw, że niezbyt daleko. Z jasnego nieba strzela piorun. Sprawia to niewinny motylek.

Leżymy wciąż jeszcze przy drodze, jeden obok drugiego, i gawędzimy pięknie o Europie. Nagle spostrzegam, że z drugiej strony mego towarzysza, zaledwie o dwa kroki, siadł na murawie ładny motyl Diadema. Chociaż nie mam przy sobie siatki, trzeba mi go koniecznie złapać. Motyl już jak gdyby zabierał się do ucieczki. Jak błyskawica przeskakuję poprzez towarzysza i cap, kaskiem przykrywam zdobycz. Mam motyla.

Gdy po chwili zwracam się do studenta, doznaję przykrego zdumienia. Młodzian wstał z ziemi, aż ołowiany z nagłej bladości. Z wymuszonym uśmiechem podaje mi rękę i mówi złamanym głosem:

— Pan wybaczy, że pożegnam pana...

Z podania ręki wyczuwam, że żegna się ze mną ktoś bardzo obcy. Howa odchodzi sztywny jak w hipnozie. I rzeczywiście tak się obraził, że już nawet nie przychodzi do biblioteki i na zawsze ginie mi z oczu. Cóż to w niego, do cholery, strzeliło?

Łapię w mieście znajomego dziennikarza, Francuza, wytrawnego znawcę Madagaskaru i domagam się wytłumaczenia. Czym Malgasza obraziłem, chwytając zwykłego motylka? Rozbieramy skrupulatnie całe zajście, badamy każdy szczegół, o rozwiązanie jakoś trudno. Dopiero, gdy po raz trzeci powtarzam dokładnie przygodę, rozradowany dziennikarz bije się w czoło:

— Ależ mam wyjaśnienie! Pan przeskoczył przez jego ciało. Jest to dowód, że pan mu bardzo źle życzy. Pan go ciężko obraził. To jedno z największych fadi, surowych zakazów. Jakie to teraz jasne...

Prawda, jakie to teraz jasne. Tylko, że w tej przygodzie jest jeden ciemny haczyk: jak tu zestawić, gdzie tu umieścić Wellsa „Historię świata"? Trudno, straciłem malgaskiego przyjaciela. Fadi okazało się silniejsze.

Jak gdyby dla powetowania straty, spotyka mnie jeszcze tego samego dnia inna przygoda, tym razem miła. Miła, lecz znowu dziwna i niemało ekscytująca.

O zachodzie słońca wracam do mego hotelu. W sieni zatrzymuje mnie boy pokojowy, rozumie się, Malgasz, i szepce:

— Vazaha, wystarałem się panu o stałą ładną dziewczynę. Jest w pana pokoju. Przyprowadził ją...

— Kto ją przyprowadził?

— Jej mąż. Odstąpił panu swoją żonę...

Moją niewyraźną na to minę boy źle rozumie bo spiesznie tłumaczy:

— Może mu pan zupełnie ufać. To mój kuzyn i bardzo porządny człowiek: byle czego panu nie przyprowadzi. Zresztą oceni pan sam...

Właśnie słońce zachodzi w Tananarywie i w jakimś pobliskim chrześcijańskim kościele biją potężnie na Anioł Pański. Biją oczywiście dla Malgaszów, w kościele malgaskim.

Huczą także samochody na ulicy. Wielu Malgaszów ma własne samochody i prowadzi je znakomicie. Prowadzi importowany wykwit techniki poprzez barwne rafy zawiłych fadi, i ten jest może ze wszystkich powabów Madagaskaru najbardziej przejmującym.

VII.

Rova, królewski gród

Królowie Madagaskaru mieli obyczaje orłów: siedliska swe najchętniej zakładali na szczytach skał, jak najwyżej, jak najwyniośleJ.

Kto z gorącego wybrzeża, wspinając się wąwozami, wyjdzie przez łańcuchy gór na środkową wyżynę wyspy, ujrzy z daleka, na mglistym nieboskłonie, Pałac Królowej. Do Tananarywy jeszcze daleko, jeszcze samego miasta nie widać, a tam już wyrasta w niebo dumna budowla: symbol potęgi dawnego królestwa Madagaskaru.

Lecz w miarę zbliżania się podziw wędrowca przemienia się w zdziwienie, potem w osłupienie. Człowiek spodziewał się jakiejś godnej budowli egzotycznej, wschodniej, czegoś w charakterze może jawańskim, a tu coraz wyraźniej wyłania się w pośrodku Madagaskaru — jakiś szkocki zamek. A właściwie ni pies ni wydra. Wędrowiec przeciera sobie oczy. Imponująca swym ciężarem bryła kamienna, kwadratowa, z czterema basztami w rogach — to chyba jakaś raptowna wizja Europy. To wyraźny aż nadto wzór europejski. I już w tej pierwszej chwili przybysz ma przedsmak malgaskiej tragedii: to wzór europejski — nieudany. To pięść do nosa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŻYCIE SPORTOWE

Najlepsze polskie pięści

Tytuł mistrza na rok 1946 zdobyli: Stasiak, Grzywocz, Komuda, Koziołek, Olejnik, Szymura i Niewadził

Półfinały

Trzeci dzień mistrzostw polskich w boksie, w którym rozgrywane były półfinały, miał przebieg bardzo burzliwy. Awantura wynikła, gdy na ring miał wyjść Kolczyński i Bednarz. Okazało się bowiem, że na skutek protestu Poznania, Nadzwyczajna Komisja Odwoławcza uznała protest Poznania w walce Sobczak — Unton za słuszny i dopuściła Sobczaka do dalszych spotkań. Z kolei zaprotestował okręg łódzki. W rezultacie Komisja zadecydowała, że walki o mistrzostwo w wadze średniej nie odbędą się i zostaną odłożone na termin specjalnie wyznaczony przez Polski Związek Bokserski. Decyzja ta wywołała burze protestów na widowni. Na ring posypały się butelki itp. przedmioty, w rezultacie czego musiała interweniować milicja.

W dalszym ciągu spotkań półfinałowych największą uwagę zwrócił na siebie Wikliński z Pomorza, który mimo przegranej z Grądkowskim był największą rewelacją mistrzostw.

Wyniki spotkań były następujące:

W wadze muszej — Stasiak (Łódź) wygrał z Borowiczem (Pomorze). Stasiak miał ciężką robotę, gdyż jego przeciwnik miał dłuższe ręce i dopiero w drugim starciu łodzianin uzyskał przewagę. W drugiej parze Sowiński (Gdańsk), fizycznie silniejszy od Patory (Warszawa), wygrał z nim na punkty po dość wyrównanej walce.

W wadze koguciej — Sadłowski (W-wa) wygrał z Nowickim (Kraków). W drugiej parze Grzywocz (Śląsk) wygrał po ciężkiej walce z Sobkowiakiem (W-wa). Przez dwie rundy prdwadził na punkty Sobkowiak, ale finisz Grzywocza był wspaniały. Był on tak szybki, iż zaskoczył zupełnie Sobkowiaka, który zainkasował dużo ciosów i wyraźnie osłabł, przegrywając wysoko starcie.

W wadze piórkowej — Rogalski (Poznań) po wyrównanej walce wygrał z Antkiewiczem (Gdańsk). Rogalski wygrał dzięki celnym ciosom na żołądek. W drugiej walce Komuda (Śląsk) z trudem pokonał twardego Chojnę (Lublin).

W wadze lekkiej — Koziołek (Poznań) miał ciężką przeprawę z Żurawskim (Częstochowa), który okazał się dobrym technikiem. W drugiej parze Kowalski (Łódź) wyeliminował po ciężkiej walce Woźniakiewicza (Łódź).

W wadze półśredniej — Olejnik (Łódź) wygrał wysoko na punkty z Bergiem (Częstochowa). W drugiej parze, po najciekawszej walce dnia, Grądkowski (Śląsk) wygrał na punkty z Wiklińskim (Pomorze). Walka miała przebieg sensacyjny. Już w pierwszym starciu Grądkowski znalazł się na deskach. W drugim był również na pół zamroczony i Wikliński prowadził przez dwa starcia na punkty. W trzeciej rundzie Grądkowski stawia wszystko na jedną kartę i przechodzi do gwałtownego natarcia, posyłając trzykrotnie Pomorzanina na deski. Wikliński z trudem kończy walkę.

W wadze średniej walki nie odbyły się.

W wadze półciężkiej — Szymura (Poznań) znokautował w 2-giej rundzie Stockiego (Pomorze), który był słabym przeciwnikiem poznańczyka. W drugiej parze Jaskula (Łódź) wygrał z Archawskim (W-wa). Archawski pod koniec meczu został kontuzjowany w brew.

W wadze ciężkiej — Klimecki (Poznań) z trudem wygrał z młodziutkim Figlem (Śląsk). W drugiej parze Niewadził (Łódź) wygrał z Drabkowskim (W-wa). Drabkowski walczył b. ambitnie, ale przewaga łodzianina była wyraźna.

Finały

W ostatnim dniu mistrzostw Polski w boksie rozegrano finały. Tytuły mistrzów Polski na rok 1946 zdobyli następujący zawodnicy:

W wadze muszej — Stasiak (Łódź)
W wadze koguciej — Grzywocz (Śląsk)
W wadze piórkowej — Komuda (Śląsk)
W wadze lekkiej — Koziołek (Poznań)
W wadze półśredniej — Olejnik (Łódź)
W wadze półciężkiej — Szymura (Poznań)
W wadze ciężkiej — Niewadził (Łódź).

Poziom walk finałowych był dość wysoki, chociaż niemal u wszystkich zawodników było widoczne zmęczenie czterodniowym turniejem. Dlatego tempo kilku walk nie było takie, jakiego należałoby się spodziewać.

W wadze muszej — Stasiak (Łódź) wygrał z Sowińskim (Gdańsk). Łodzianin przewyższał we wszystkich starciach, dzięki czystym ciosom, lepszej pracy nóg. Kontry łodzianina były celne i przyspaszały mu wiele punktów.

W wadze koguciej — Grzywocz (Śląsk) wygrał na punkty z Sadłowskim (W-wa). W walce tej Grzywocz zbytnio się nie wysilał, punktując jedynie w tym stopniu, aby wygrać walkę. Była to zresztą najsłabsza walka Ślązaka w turnieju, gdyż miał on ciężkie „losowanie" i musiał wyeliminować poważnych przeciwników, jak Czarneckiego i Sobkowiaka.

W wadze piórkowej — Komuda (Śląsk) wygrał z Rogalskim (Poznań). Po pierwszym wyrównanym starciu Komuda uzyskał stopniowo przewagę, odpowiadając na wszystkie natarcia Rogalskiego kontrami i przeciwnatarciami. Komuda trafiał często i czysto.

W wadze lekkiej — Koziołek (Poznań) zwyciężył nieznacznie Kowalskiego (Łódź). Łodzianin wygrał pierwsze starcie, ale w dalszej walce nie miał siły utrzymać Koziołka na dystans a w zwarciach poznańczyk był lepszy. W trzecim starciu Koziołek był szybszy, akcje Kowalskiego nie miały ciągłości i, Koziołek nie dopuścił go do uderzenia z prawej. Starcie to pewnie wygrał poznańczyk.

W wadze półśredniej — Olejnik (Łódź) wygrał zupełnie przekonywująco z Grądkowskim (Śląsk). Obaj zawodnicy idą na wymianę ciosów, przy czym Olejnik trafia częściej. Pod koniec drugiego starcia Grądkowski jest zamroczony, ale gong ratuje go od groźnej sytuacji. W trzecim starciu Grądkowski, nie mając już nic do stracenia, naciera bardzo energicznie. Walka w tym momencie jest bardzo zażarta, przy czym pojedynki wygrywa jednak Olejnik.

W wadze półciężkiej — Szymura (Poznań) wygrał już po pierwszym starciu z Jaskulą (Łódź), który uszkodził sobie pięść i poddał się. Jaskuła zdobył się na dwa ataki, które przyniosły mu punkty, w sumie jednak dużo lepszym był Szymura, którego zwycięstwo nie podlegało dyskusji.

W wadze ciężkiej — Niewadził (Łódź) wygrał na punkty z Klimeckim (Poznań). Pierwsze dwa starcia prowadzone były w ospałym tempie. W trzecim starciu Niewadził energicznie atakuje i udało mu się kilkakrotnie trafić z prawej Klimeckiego.

Po zawodach zawodnikom rozdano liczne nagrody, przy czym Kolczyński otrzymał specjalną nagrodę „Dziennika Łódzkiego". Mistrzostwa zostały wygrane drużynowo przez okręg łódzki.

Niedziela piłkarska w Poznaniu

Admira — Dąb 2:2 (2:0)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane wczoraj na „Arenie" zakończyło się po żywej grze wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 mimo, że do przerwy Admira prowadziła 2:0. Obie bramki dla swych barw zdobył w tej części gry — Nowakowski.

W drugiej połowie gry Dąb wyrównuje. Strzelcem obu bramek był Gawron. Spotkaniu temu przyglądało się około 3000 widzów.

Warta kombinowana (Poznań) — Huragan (Pobiedziska) 2:2 (1:1)

Zawody o mistrzostwo rezerw klasy A — „Unia" — Swarzędz II „Polonia" II — Poznań — 4:2 (1:1).

O mistrzostwo klasy B

Warta II — Admira II 2:3 (2:0)

Rezerwy „Warty" padły wczoraj ofiarą własnego tempa. Prowadząc do przerwy 2:0 nie wytrzymały po przerwie tempa i odniosły zasłużoną porażkę. Gra na ogół chaotyczna, chwilami prowadzona brutalnie, daleką była od poziomu zeszłorocznego. Bramki zdobyli dla „Warty" Nawrot i Sierant, dla „Admiry" Kołtuniak 2 i Kucharzewski 1.

Sędziował Redmer słabo.

Dąb II — San II 1:1 (1:1)

Obie drużyny grają niżej poziomu. Sędzia nie opanowuje sytuacji i dopuszcza do brutalnej gry. W obu drużynach najsłabszymi liniami są ataki. Bramki uzyskali Ziętkiewicz dla „Dębu" i Frąszczak dla „Sanu".

Sędziował Redmer słabo.

Naprzód — Wełna (Rogoźno) 5:1 (3:0)

Spotkanie powyższych drużyn rozegrane na boisku przy ul. Bukowskiej zakończyło się zwycięstwem drużyny poznańskiej, dla której bramki zdobyli: Skrzypniak 3, Binkowski i Bączyk po 1. Honorowy punkt dla pokonanych uzyskał Gęsiorek. Zawody prowadził p. Bukowiecki, nie dopuszczając do zbyt ostrej gry.

KKS (Rawicz) — Luboński KS 0:3 (0:1)

W meczu tym Luboński K. S. pokonał gospodarzy. Dla zwycięzców bramki uzyskali: Janiszewski 2 i Haraśkiewicz. Sędziował dobrze p. Losiak.

O mistrzostwo klasy C

Legia II — Głuchoniemi I 13:2 (6:1)

Bramki dla Legii zdobyli: Stawski 6, Janowiecki 3, Malinowski 2, Perz 1, Kaczmarek 1; dla pokonanych Włodarczak 2.

Lipno (Stróżew) — Promień (Opalenica) 3:1 (2:0)

Kraków — Poznań 3:1 (1:1)

(kt) W ub. niedzielę rozegrane zostały w Krakowie zawody piłkarskie między reprezentacją Krakowa i Poznania, w których zasłużone zwycięstwo odniosła reprezentacyjna drużyna krakowska, pokonując drużynę poznańską w stosunku 3:1 (1:1).

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie.

Zwycięstwo drużyny krakowskiej przypisać należy pierwszorzędnej obronie, która likwidowała przeboje ataku reprezentacji poznańskiej.

Najlepszymi graczami w drużynie Krakowa byli Artur i Różankowski, zaś w drużynie Poznania wysoki poziom gry wykazali Dusik, Tarka, Aniola, Polka i Narożny.

Zapaśnictwo

RKS Legia (Kraków) pokonała KKS Poznań 12:10

Wczorajsza niedziela sportowa w Poznaniu z powodu wyjazdu czołowych naszych piłkarzy do Francji i na mecz piłkarski z Krakowem nie przyniosła poważniejszych imprez sportowych. Jedyną ważniejszą imprezą było spotkanie zapaśnicze, odbyte w sali stołówki H. Cegielski, pomiędzy Kolejowym Klubem Sportowym z Poznania a RKS Legią z Krakowa. Zwyciężyła technicznie lepsza drużyna krakowska w stosunku 12:10. Walki stały na dobrym poziomie. Wyniki techniczne były następujące:

w wadze koguciej — Kibaś (Legia) pokonał na punkty Grządzielewskiego (KKS),
w wadze piórkowej — Kalch (KKS) zwyciężył w 6 min. kładąc na łopatki Gibka (Legia),
w wadze lekkiej — w 10 min. Jakubowicz (KKS) położył na łopatki Ruska (Legia),
w wadze półśredniej — Gross (Legia) zwyciężył Tuszyńskiego (KKS) kładąc go na łopatki,
w wadze średniej — Radoń (Legia) w 3 min. wygrał z Mielczakiem (KKS),
w wadze półciężkiej — olimpijczyk Bojarek (Legia) w 4 min. położył na łopatki Jachimowskiego,
w wadze ciężkiej — Pięta (KKS) już w 2 min. zwyciężył Zmarza (Legia). W ringu sędziował p. Czyż, na punkty Walewski i Leitgeber. Widzów około 1000 osób.

Ogólnopolski Związek Sportowy Głuchoniemych

W przyszłą niedzielę 14 bm. odbędzie się w Poznaniu ogólnopolska konferencja przedstawicieli sportu głuchoniemych. Wysunięty został projekt stworzenia Ogólnopolskiego Związku Sportowego Głuchoniemych z siedzibą w Poznaniu.

Trzymamy straż nad Odrą

W czasie „Dni Szczecina" odbędą się ciekawe zawody sportowe. W specjalnie na ten dzień przygotowanej pływalni odbędą się zawody pływackie.

W piłce nożnej K. S. Legia z Warszawy spotka się z reprezentacją Pomorza Zach., która uważana jest za bardzo silną. Trzytygodniowe eliminacje wykazały, że Szczecin posiada doskonałych graczy, rekrutujących się przeważnie z byłych członków poznańskich klubów Warty, Admiry i K. K. S.

Eliminacje w siatkówce zostały już zakończone. Na podstawie obserwacji wybrano 12-u graczy, z pośród których wyłoni się reprezentacja. W szóstkach ujrzymy zapewne kombinowany zespół Odry, Społem i K. K. S. W trójkach barw Pomorza bronić będą: Kossut, Goszczyński i Pfeffer.

W koszykówce trzon reprezentacji stanowić będą gracze K. S. Odra z Niedbałem, Kotrasiewiczem i Turantem na czele. W meczu eliminacyjnym Odra pokonała silny zespół Społem w stosunku 24:17.

Ostatnie przygotowania do sztafety Gdańsk—Szczecin

Specjalna ekipa wysłana na trasę biegu Gdańsk—Szczecin przeprowadziła dokładną inspekcję na poszczególnych odcinkach 360-ciu kilometrowej sztafety.

Bieg prowadzić będzie przez 12 powiatów województw: gdańskiego i szczecińskiego. Każdy zawodnik przebiegnie odcinek 1 kilometra tak, że biorąc za przeciętny czas 5 minut na kilometr, cały bieg trwać powinien około 30-tu godzin. Sztafeta rozpocznie się dnia 12 kwietnia o godz. 1-szej, ostatni zawodnik wbiegnie na ulice Szczecina około godziny piątej po południu następnego dnia. Bieg będzie trwał również nocą. Zawodnicy Gdańska biec będą na trasie Gdańsk—Wejherowo, potem przejmie sztafetę Łębork, Słupsk, Sławno, Koszalin, Białogród, Kołobrzeg, Ławiczka i Nowogród. Od I-go mostu na Odrze do centrum miasta biec będą zawodnicy Szczecina.

Pałeczka sztafetowa, którą zawodnicy poprowadzą w czasie biegu, wykonana jest artystycznie z orzechowego drzewa. Po obu stronach jej widnieją herby Gdańska i Szczecina. Wewnątrz znajduje się miejsce na wodę, którą pobierze pierwszy zawodnik z morza oraz z mogił bohaterów Westerplatte, zabrana zostanie grudka ziemi.

Bieg na przełaj o puchar Zarządu stoł. m. Warszawy

W Warszawie został wczoraj rozegrany bieg na przełaj o puchar Zarządu st. m. Warszawy. Na starcie stanęło 36 zawodników. Bieg odbył się na trasie 3700 m. Impreza zakończyła się w konkurencji drużynowej ogromnym sukcesem K. S. „Zryw" przy Z. W. M. Klub ten, który wystawił do biegu 27 zawodników zdobył 1 miejsce w punktacji drużynowej, osiągając 457 pkt. Na drugim miejscu „Syrena" 99 pkt. Trzecie „Skra" — 42 pkt. Indywidualnie zwyciężył w biegu — Czajkowski „Syrena" osiągając czas 14.20 min. przed Kowalskim „Zryw" — 14.30 min.

Lekkoatletyka w Zielonej Górze

W porozumieniu organizacyj młodzieży z organizacją młodzieżową TUR urządzono bieg na przełaj na trasie 3125 m o puchar Zrzeszenia Kupców.

1. Wysocki (KKS) — czas 12.11; 2. Fibik (Stowarzyszonych); 3. Dziedzic (TUR). **W biegu na 1000 m zwyciężył:** 1. Miszka (KKS) — 3.12.7; 2. Danielak (KKS); 3. Piotrowski (TUR). **Na 100 m:** 1. Zbaratowski W. (Zasodrze.) — 13,5; 2. Danielak (KKS) — 13,8; 3. Walczak — 13,9. **Skok wzwyż:** 1. Hołodyński (Zielenij) — 1,52; 2. Kawałkowski (Zielenij); 3. Danielak (KKS) — 13,8; 3. Walczak — 13,9; **Skok w zwyż:** 1. Hołodyń. (Zielenij); 3. Kłuciński P.

Atrakcyjna impreza sportowa Poznania

Wielki bieg uliczny o puchar wędrowny Redakcji „Głosu Wielkopolskiego"

Wznawiając tradycję popularnych biegów na przełaj urządzanych w latach przedwojennych przez Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny o nagrodę przechodnią „Kuriera Poznańskiego" — *Redakcja „Głosu Wielkopolskiego" w porozumieniu z P. O. Z. L. A. organizuje w dniu 28 kwietnia br. wielki bieg uliczny o puchar wędrowny Redakcji „Głosu Wielkopolskiego".*

Ponieważ Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił powierzyć Poznańskiemu O.Z.L.A. organizację biegu na przełaj o mistrzostwo Polski na rok 1946, wyznaczając jego termin właśnie na dzień 28 kwietnia br. — *tegoroczny bieg o puchar Redakcji „Głosu Wielkopolskiego" będzie jednocześnie biegiem o mistrzostwo Polski* i odbędzie się w 4 grupach:

1. Bieg mistrzowski — główny o puchar wędrowny Redakcji „Głosu Wielkopolskiego;
2. Bieg mistrzowski dla młodzików o nagrodę przechodnią Redakcji „Głosu Wielkopolskiego";
3. Bieg mistrzowski dla „starszych panów" o nagrodę przechodnią Poznańskiej Delegatury Spółdz. Wyd. „Czytelnik";
4. Bieg mistrzowski dla pań o nagrodę Poznańskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego.

A oto regulamin biegów:

Regulamin biegu na przełaj o nagrodę przechodnią „Głosu Wielkopolskiego"

1. Bieg na przełaj o nagrodę przechodnią redakcji „Głosu Wielkopolskiego", organizuje Poznański Okręgowy Związek Lekko-Atletyczny dnia 28 kwietnia 1946 r., o godz. 11-tej, ze startem i metą na boisku „Arena" b. PWK.
2. Udział w biegu brać mogą obywatele Państwa Polskiego, również Polacy z zagranicy, którzy ukończyli 18 rok życia i zostali przez lekarza uznani za zdolnych do biegu.
3. Długość trasy wynosi około 4500 m — 5000 m.
4. Każdy zawodnik musi być ubrany w kostium lekko-atletyczny dowolnych barw.
5. W czasie biegu obowiązuje regulamin PZLA.
6. Zawodnik przybywający pierwszy do mety zdobywa nagrodę przechodnią, na przeciąg jednego roku, a na własność nagrodę pamiątkową.
7. Nagroda staje się własnością zawodnika o ile zdobędzie ją trzy razy z rzędu lub 5 razy niekoniecznie z rzędu.
8. Następnych 9 zawodników otrzymuje upominki.
9. Wpisowe wynosi od zawodnika 10,— zł. Zgłoszenia (ważne tylko z załączonym wpisowym) przyjmuje sekretariat POZLA, pl. Kolegiacki 13, m. 7.
10. Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu biegu o godz. 10, w szatni na boisku, gdzie winni się stawić uczestnicy biegu najpóźniej do godz. 10,30. Orzeczenie lekarza rozstrzyga o dopuszczeniu do biegu; bez badania lekarskiego nikt do biegu dopuszczony nie będzie.
11. Jeśli nagrodę przechodnią zdobędzie zawodnik niestowarzyszony — pozostaje ona w przechowaniu POZLA do następnego biegu.

Regulamin IV biegu na przełaj dla młodzików o nagrodę przechodnią „Głosu Wielkopolskiego"

1. Bieg na przełaj o nagrodę przechodnią „Głosu Wielkopolskiego" dla młodzików odbywa się w ramach dorocznego głównego biegu na przełaj o nagrodę przechodnią „Głosu Wielkopolskiego". Bieg organizuje Poznański Okręgowy Związek Lekko-Atletyczny w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1946 r. o godz. 11-tej ze startem i metą na boisku „Arena" b. PWK.
2. Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele Państwa Polskiego jak i nieazerzeni, a również Polacy z zagranicy, w wieku od 15—18 lat (roczniki 1928, 29, 30, 31), którzy zostali przez lekarza uznani za zdolnych do biegu.
3. Długość trasy wynosi około 2000 m — 2500 m.
4. Każdy zawodnik musi być ubrany w kostium lekkoatletyczny dowolnych barw.
5. W czasie biegu obowiązuje regulamin PZLA.
6. Zawodnik przybywający pierwszy do mety zdobywa dla swojej organizacji nagrodę przechodnią na przeciąg jednego roku, a dla siebie nagrodę pamiątkową.
7. Zawodnicy juniorzy powinni się zaopatrzyć w dowód wykazujący datę urodzenia, gdyż każdy otrzymujący nagrodę będzie na tę okoliczność legitymowany.
8. Nagroda staje się własnością klubu wzgl. organizacji, której zawodnicy zdobędą ją trzy razy z rzędu. W razie zdobycia nagrody przechodniej przez zawodnika niestowarzyszonego, nagroda pozostaje w przechowaniu POZLA do następnego biegu.
9. Następnych 4 zawodników otrzymuje żetony pamiątkowe, a dalszych — 5 dyplomy.
10. Wpisowe wynosi od zawodnika 5,— zł. Zgłoszenia (ważne tylko z załączonym wpisowym) przyjmuje Sekretariat POZLA, pl. Kolegiacki 13, m. 7, najpóźniej do 23. 4. br.
11. Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu biegu o godz. 10 w szatni na boisku, gdzie winni się stawić wszyscy uczestnicy biegu do godz. 10,30. Orzeczenie lekarza rozstrzyga o dopuszczeniu do biegu; bez badania lekarskiego nikt do biegu dopuszczony nie będzie.

Poznański Okręgowy Związek Lekko-Atl.

Regulamin I biegu na przełaj dla „starszych panów" o nagrodę przechodnią Pozn. Delegatury Spółdz. Wyd. „Czytelnik"

1. W ramach głównego biegu na przełaj o nagrodę wędrowną redakcji „Głosu Wielkopolskiego" odbywa się osobny bieg dla „starszych panów" o nagrodę pamiątkową ufundowaną przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego". Bieg organizuje Poznański OZLA w niedzielę, dnia 29 kwietnia 1946 r. o godz. 11-tej ze startem i metą na boisku „Arena" b. PWK.
2. Udział w biegu brać mogą wszyscy obywatele Państwa Polskiego jak i Polacy z zagranicy, którzy ukończyli 35 rok życia i zostali przez lekarza uznani za zdolnych do biegu. Seniorzy winni okazać się dowodem wykazującym ich datę urodzenia.
3. Długość trasy wynosi 2000 m.
4. Każdy zawodnik musi być ubrany w kostium lekko-atl. dowolnych barw.
5. W czasie biegu obowiązuje regulamin PZLA.
6. Zawodnik przybywający pierwszy do mety zdobywa na własność nagrodę pamiątkową, następni dwaj żetony, a dalsi trzej dyplomy. Wszystkie przewidziane nagrody stają się własnością zawodników-zwycięzców a nie klubów.
7. Wpisowe wynosi od zawodnika 10,— zł. Zgłoszenia (ważne tylko z załączonym wpisowym) przyjmuje sekretariat POZLA, pl. Kolegiacki 13, m. 7.
8. Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu biegów o godz. 10-tej w szatni na boisku, gdzie winni się stawić wszyscy uczestnicy biegu najpóźniej do godz. 10,30. Orzeczenie lekarza rozstrzyga o dopuszczeniu do biegu; bez badania lekarskiego nikt do biegu dopuszczony nie będzie.

Poznański Okręgowy Związek Lekko-Atl.

Zapisy do biegu przyjmuje Poznański Okr. Zw. Lekko-Atletyczny, pl. Kolegiacki 15 (ob. Spiżewski).

W najbliższych dniach w księgarni „Czytelnika" urządzona zostanie wystawa nagród, przeznaczonych dla zdobywców czołowych miejsc w biegu.

KRONIKA POZNAŃSKA

Poniedziałek, dnia 8 kwietnia 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Dionizego
Kalendarz słowiański — Siecieslawy

Wtorek, dnia 9 kwietnia 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Marcelego
Kalendarz słowiański — Dobrosławy

Wojewódzka konferencja turystyczna

(m) Celem omówienia całokształtu zagadnień turystyki na terenach Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, odbyła się ub. soboty wojew. konferencja turystyczna z udziałem przedstawicieli zainteresowanych władz, instytucyj i organizacyj społecznych. Konferencja, zorganizowana z inicjatywy Ministerstwa Komunikacji i Min. Ziem Odzyskanych — zajęła się problemem ożywienia ruchu turystycznego na ziemiach zachodnich i spopularyzowania go wśród społeczeństwa polskiego.

Odczyt o Norymberdze

(c) Wczoraj odbył się Teatrze Wielkim w Poznaniu odczyt rzecznika oskarżenia polskiego w Norymberdze prok. Sawickiego, zorganizowany staraniem Zrzeszenia Prawników Demokratów i Uniwersytetu Poznańskiego. Odczyt, który zgromadził na sali wielu przedstawicieli świata prawniczego i licznych gości, zagaił prof. U. P. Bosowski, zwracając uwagę na charakter prelekcji. Z ramienia Zrzeszenia Prawników Demokratów przemówił adw. Kuleczka, dziękując prelegentowi za łaskawe przybycie oraz podkreślając łączność, jaką poznańskie koła prawnicze nawiązały ze społeczeństwem przez zorganizowanie odczytu.

Prelegent, prok. Sawicki, omówił obszernie proces norymberski z prawniczego punktu widzenia, podając istotne powody zorganizowania i prowadzenia procesu. Mówca wykazał konieczność sądu nad ludźmi, którzy pogwałcili najelementarniejsze zasady moralności i etyki ogólnoludzkiej. Prok. Sawicki zreasumował również korzyści, jakie daje proces norymberski całemu światu cywilizowanemu, oraz wykazał trudności na jakie natrafiała organizacja procesu, jeżeli chodzi o podstawy prawne.

Po prelekcji prok. Sawickiego przemówił Prorektor U. P. prof. dr Błachowski, dziękując mówcy za wygłoszenie odczytu, który szczególnie winien zwrócić uwagę młodzieży, studiującej prawo. Prorektor poprosił również zgromadzonych na sali gości o podjęcie dyskusji, która by naświetliła niektóre kwestie, związane z procesem.

Prok. Sawicki chętnie udzielił szeregu cennych wyjaśnień, odpowiadając na pytania audytorium, które wykazało dużo zainteresowania dla problemów poruszanych przez prelegenta.

Rejestrować rowery

Prezydent stol. m. Poznania przypomina ponownie o obowiązku rejestracji i wykupie kart rowerowych na rok 1946. Rejestracja odbywa się w Zarządzie Miejskim, ul. Matejki 48/49 pok. 14 — codziennie od godz. 8-mej do 12-tej.

W najbliższych dniach Milicja Obywatelska przystąpi do badania kart rowerowych na rok 1946 i rowerzystom nie posiadającym nowej karty rowerowej wystosuje doniesienie karne.

Kto jest uprawniony do kontroli mieszkań

W myśl dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu jedyną władzą kwaterunkową m. Poznania jest Zarząd Miejski, działający przy pomocy Wydziału Kwaterunkowego, wraz z jego ekspozyturami na poszczególne dzielnice.

W związku z tym prezydent m. Poznania podaje do wiadomości zainteresowanych, że do kontroli mieszkań i dokonywania zajęć są uprawnieni wyłącznie urzędnicy Miejskiego Wydziału Kwaterunkowego, lub jego ekspozytur, którzy spełniają swoje czynności służbowe w godz. od 8—15-tej. Przy wchodzeniu do mieszkania w charakterze służbowym winien się urzędnik wylegitymować, bez specjalnego wezwania, odpowiednim upoważnieniem, podpisanym przez naczelnika Wydziału Kwaterunkowego i zaopatrzonym w okrągłą pieczęć Zarządu Miejskiego.

Ktokolwiek dokonuje kontroli mieszkań w godzinach popołudniowych względnie nie posiada wymienionej legitymacji dopuszcza się bezprawia i nadużycia władzy. O każdym takim wypadku należy bezzwłocznie zawiadomić Wydział Kwaterunkowy przy ul. Niegolewskich 19 lub jego ekspozytury, albo — w miarę możności — najbliższy Komisariat M. O., celem wylegitymowania osobników nieuprawnionych do kontroli i ewentualnego ich przytrzymania.

Wycieczka do Szczecina

Na uroczystości szczecińskie pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą" organizuje Polskie Biuro Podróży „Orbis" w Poznaniu jedyną wycieczkę, która wyruszy z Poznania w piątek, dnia 12 bm. w godzinach wieczornych. Powrót do Poznania w poniedziałek, dnia 15 bm. rano. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10 bm. P. B. P. „Orbis" w Poznaniu, pl. Wolności 3, w godz. od 9—16-tej.

Pożar we fabryce „Tukan"

Wczorajszej nocy wybuchł pożar w zakładach produkcji mydła „Tukan" w Starołęce. Ogień, który powstał w piwnicy, zapełnionej papierem, torebkami, skrzyniami i innymi materiałami łatwopalnymi, objął wkrótce magazyn fabryczny. W gaszeniu pożaru wzięły udział: straż pożarna fabryki „Stomil" fabryki Tukan, straż pożarna „Społem" ze Starołęki, oraz Miejska Straż Pożarna w składzie 40 ludzi, 3 samochodów-gaśnic i 1 auta-drabiny. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, kierowanej przez kpt. Pilarskiego, zdołano mimo niesprzyjających warunków uchronić od pożaru główny magazyn. Ogień strawił jedynie część dachu, przy czym uratowały się w całości zmagazynowane zapasy mydła i proszku. Akcja przeciwpożarowa trwała od godz. 3.35 do 8.30 dnia wczorajszego.

Musimy pomóc repatriantom

(kt) Jak już wspominaliśmy z inicjatywy P. Z. Z. Okr. Poznańskiego, zawiązany został Komitet Obywatelski Pomocy Repatriantom, w skład którego wchodzą wszystkie czynniki społeczne, z władzami wojewódzkimi i miejskimi na czele.

Dnia 1 bm. powstał przy W. R. N. Komitet, który będzie występował w imieniu Wojewódzkiej Rady Narodowej, jako czynnik kontrolny, mając pieczę nad całokształtem pracy. Dnia 2 bm. zaś, odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu Obywatelskiego, którego zadaniem jest służenie doraźną pomocą repatriantom na dworcach poznańskich, dożywianie repatriantów, oraz organizowanie zbiórek pieniężnych i darów w naturze wśród społeczeństwa. Na przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego wybrano ob. Winiewicza z PCK. Do przeprowadzenia poszczególnych prac Komitet Obywatelski powołał różne sekcje. Udział w sekcji sanitarnej zgłosiło już wojsko, ofiarując swoich lekarzy, lekarstwa, komory dezynfekcyjne (lotne) oraz kuchnie polowe. Do tej sekcji mają również wejść PCK, Wydział Zdrowia, Koło Medyków U. P., PUR i Związek Lekarzy. Przewodniczącym sekcji został dr Babski.

Przewodniczącym sekcji finansowo-zbiórkowej wybrano ob. dyr. Federko z Banku Społem.

Ob. Topolskiego mianowano przewodniczącym sekcji kulturalno-rewizyjnej, która ma na celu przeprowadzanie kontroli na dworcach i punktach etapowych oraz kontrolę nad rozdzielnictwem. Podsekcją jest dział opieki moralnej, którego zadaniem jest przeprowadzanie bezpośrednich rozmów z repatriantami i informowanie ich. Przewodniczącą została ob. Domagalska z Ligi Kobiet.

Sekcja redakcyjna, której prezesem jest ob. red. Barański ma na celu redagowanie odezw, ulotek itp.

W skład sekcji rozdzielczej weszli przedstawiciele PCK, MKOS i PUR oraz dwaj obywatele niezwiązani z tymi instytucjami. Przewodniczącymi wybrano ob. ob.: Olejniczaka z Woj. Kom. PPR i prof. Szulczyńskiego z Miejskiej Rady Narodowej. Sekretarzem Komitetu Obywatelskiego został wybrany ob. Duda z PZZ.

Apel red. Jaźwieckiego do wszystkich obecnych przedstawicieli przedsiębiorstw i instytucyj o zgłaszanie doraźnej pomocy nie pozostał bez echa. Akademia Handlowa zapoczątkowała już tę akcję, asygnując zł 5.000 a Uniwersytet Poznański 10.000 zł.

Sądzić należy, że ofiarność społeczeństwa wielkopolskiego w tej akcji stanie jak zwykle na wysokości zadania.

Zwiedzamy ziemie odzyskane

Piękna trasa kolejowa Duszniki — Kudowa z licznymi tunelami, mostami i długim wiaduktem dobiega końca. W szalonym pędzie pokonujemy w dół, pokonując na niewielkiej przestrzeni 120 metrową różnicę wzniesienia, by za kilka sekund, minąwszy ostatnią serpentynę, wtoczyć się z radosnym sapaniem lokomotywy na dworzec kudowski.

Kudowa-Zdrój (400 m nad p. m.), cel wycieczki „Czytelnika" jest rozłożona na południowym zboczu góry Hejszowiny, w północno-zachodnim skrawku Doliny Kładzkiej. Leży ona u wejścia do otwartej od południa, z zachodu i północy osłoniętej górami wielkiej doliny, leżącej już na ziemiach Czechosłowacji. Zasłonięta z 3-ch stron nie dopuszcza do siebie zimnych półn.-zachodnich wiatrów, sprawiających nam tyle przykrości w Poznańskim. — Z Kudową uzyskaliśmy jedno z nielicznych w Europie uzdrowisk, łączących piękne położenie w górzystej okolicy z właściwościami leczniczymi. Obok chorób kobiecych, wody Kudowy leczą dolegliwości serca, naczyń krwionośnych, nerek i nerwów. Jest pięć gatunków tych wód, ale za najważniejszy uznać należy zdrój arsenowo-żelazny, zawierający w 1 l. wody 4,4 mg arsenu. Źródła gazowe, borowina, Roentgen, diatermy i fachowa opieka lekarzy-Polaków, pracujących w Państw. Zakładzie Zdrojowym daje chorym gwarancję szybkiego powrotu do zdrowia. Ale Kudowa jest nie tylko dla kuracjuszy! Stawy ze sprzętem wodnym, baseny kąpielowe, korty tenisowe — nie mówiąc o pięknej okolicy, będącej idealnym terenem wycieczek — stanowią wielką pokusę dla zdrowych, zapewniając beztroski i przyjemny pobyt.

Wartość uzdrowiska podnosi 200 morgowy park zdrojowy, założony w pierwszych latach istnienia Kudowy w 1581 r. Kilometrowej długości drogi parkowe wijące się wśród morza kwiatów, klombów, romantycznych zakątków, w cieniu krzewów i wielowiekowych drzew podnoszą atrakcyjność Zdroju.

Drugą osobliwością miejscowości jest kaplica makabryczne wysłana ludzkimi czaszkami i piszczelami.

Trzecią stanowi bliska granica polsko-czechosłowacka. Korzystając z dobrych sąsiedzkich stosunków polsko-czechosłowackich uczestnicy wycieczki będą mogli z pomocą KOP-u zwiedzić odcinki granicy położone w uroczych, zalesionych, górzystych partiach.

Wł. Hubicki

Przewodniczący ZHP w Poznaniu

(kt) W ub. tygodniu bawił w Poznaniu przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego drh hm. dr Wieruszowski, poseł do K. R. N.

Druh przewodniczący przeprowadził wstępne rozmowy z przedstawicielami władz państwowych, samorządowych i duchowieństwa w sprawie utworzenia Wielkopolskiego Okręgu Zarządu Z. H. P. Druhowi dr Kowalskiemu towarzyszył drh H. P. Michałowski.

Poniedziałek, 8 kwietnia 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 18-ta — „Straszny dwór".

Teatr Polski: dziś, godz. 15-ta — „Pan Jowialski", godz. 18-ta — „Powrót"; jutro, godz. 16-ta — „Powrót".

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Spotkanie po wojnie".

Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś i jutro, godz. 17-ta — „Królowna Śnieżka".

Miejski Teatr Marionetek: dziś i jutro, godz. 15-ta — „Jaś i Małgosia".

Teatr Okr. Domu Żołnierza: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Doktór z musu".

W kinach poznańskich:

„Apollo": godz. 15, 17 i 19-ta — „Grzesznicy bez winy". „Bałtyk": godz. 15, 17 i 19-ta — „Znachor". „Muza": godz. 15, 17 i 19-ta — „Francja, wyzwolona". „Rialto": godz. 15, 17 i 19-ta — „Trzej kadeci". „Warta": godz. 16, 17 i 19-ta — „Variete".

Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Wtorek, 9 bm., godz. 18-ta — „Straszny dwór"; środa, 10 bm., godz. 16-ta — „Wieczór baletowy"; czwartek, 11 bm., godz. 18-ta — „Wesoła wdówka"; piątek, 12 bm., godz. 16-ta — „Kraina uśmiechu"; sobota, 13 bm., godz. 18-ta — „Wieczór baletowy"; niedziela, 14 bm., godz. 14.30 — „Kraina uśmiechu"; godz. 19-ta — „Cyganeria"; poniedziałek 15 bm. — teatr nieczynny.

Teatr Polski w bieżącym tygodniu

Poniedziałek 8 bm. i dni następne, godz. 18-ta — „Powrót" — R. de Flers'a i Fr. de Croisseta; sobota, 13 bm., godz. 15-ta — „Pan Jowialski" — A. Fredry, godz. 18-ta — „Powrót" — R. de Flers'a i Fr. de Croisseta; niedziela, 14 bm., godz. 15-ta i 18-ta — „Powrót" — R. de Flers'a i Fr. de Croisseta.

Chopin a muzyka nowoczesna

W ramach działalności Towarzystwa Współpracy Kulturalnej odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 16-tej w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego odczyt dyskusyjny Raoula Koczalskiego pt. „Wpływ Chopina na nowoczesną muzykę". W programie ilustracja muzyczna.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6a, i przy kasie wieczornej. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Czwarty tydzień wykładów powszechnych

Poniedziałkowy odczyt dyr. dra G. Chmarzyńskiego pt. „Architektura gotycka polskich kresów zachodnich" odbędzie się wyjątkowo w gmachu Muzeum Wielkopolskiego, a nie w sali Instytutu Collegium Minus. Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami. We wtorek dnia 9 bm., doc. dr W. Kranowska będzie mówiła na temat „Swoistość kultury ziem zachodnich w Polsce porozbiorowej". O Kościuszce i Marcinkowskim będzie mówił w środę, 10 bm., prof. dr A. Skałkowski. Odczyt pt. „Rak i jego istota" wygłosi w czwartek, 11 bm., prof. dr L. Skubiszewski. Piątkowy odczyt prof. dra W. Klingera pt. „Hejzod z Askry jako grecki poeta demokracji" zostaje odwołany. W sobotę, 13 bm., prof. dr E. Piasecki mówić będzie na temat „Kultura fizyczna dziewcząt i kobiet".

Wykłady odbywają się codziennie o godz. 18-tej w sali fizyki Collegium Minus. Wstęp 10 zł, dla studiującej młodzieży 5 zł.

Epidemia samobójstw

(c) W ub. piątek, w godzinach wieczornych koło fortu VIII targnęła się na życie, strzelając do siebie z rewolweru, niejaka Helena Mielcarz, zam. przy ul. Nowomiejskiej 11. Desperatkę przewiozło Pogotowie Ratunkowe do Szpitala Miejskiego.

Tego samego dnia w nocy strzelił do siebie z rewolweru przy mieście cywilnikiem por. Jerzy Bednarczyk. Rannego przewieziono do Szpitala Wojskowego.

KOMUNIKATY

Kierownictwo Uniwersytetu Powszechnego podaje do wiadomości zainteresowanych i słuchaczy, że w środę, dnia 10 bm. o godz. 18.30 w sali szkoły przy ul. Berwińskiego (II piętr.) odbędzie się wykład ogólny pt. „O najpiękniejszym człowieku greckim". Prelegentem jest mgr Krużankiewicz.

Zarząd Zw. Inwalidów Wojennych R. P. podaje do wiadomości, że inwalidzi wojenni zamieszkali w Poznaniu, którzy oddali w sekretariacie Związku odcinki 35 i 37 karty żywn. I. kat. z którego winni zgłosić się po odbiór bonu na węgiel w poniedziałek i wtorek, dnia 8 i 9 bm. do godz. 14-tej.

Wdowy po inwalidach i niesiebie procentowi inwalidzi wojenni, pobierający karty żywn. kat. II., zechcą się zgłosić w sekretariacie również w dniu 8 i 9 bm. celem odbioru bonu na węgiel.

Nowe karty żywnościowe będzie wydawał sekretariat: 10 bm. — lit. A—J, 11 bm. — lit. K—O, 12 bm. lit. P—Z. Sekretariat Zw. jest czynny od 9—14-tej.

Zebrania w dniu 9 kwietnia

Polskie Tow. Matematyczne — godz. 17-ta w Czytelni Instytutu Matematycznego, Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 14, I. p.

Zw. Zaw. Pracowników Gastronomicznych — godz. 22-ga w Domu Pocztowca, Aleje Marcinkowskiego 20.

Najnowsze
Wiosenne Modele
zawiera nowy numer (3-ci) wielobarwnego czasopisma
Moda i Życie Praktyczne
ponadto wiele ciekawych porad praktycznych.
Cena numeru 20 zł.
46-2

Program audycyj radiowych na wtorek, 9 bm.

5.57 „Kiedy nanne wstają zorze"; 6.00 Kalendarz historyczny; 6.05 Muzyka lekka; 6.15 Poranna rozmowa ze słuchaczami; 6.30 Muzyka lekka; 6.45 Dziennik poranny; 7.05 Program na dzień bieżący; 7.10 Gimnastyka poranna na wszystkie rozgłośnie polskie — prowadzi mgr Karol Hofmann. Przy fortepianie Franciszek Wasilkowski; 7.20 Muzyka lekka na wszystkie rozgłośnie polskie; 7.45 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.50 Muzyka lekka; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opr. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Muzyka; 8.55 Wiadomości bieżące; 9.00 Słynni śpiewacy; 10.00 Przerwa; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.05 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 12.20 Muzyka; 12.40 Z życia narodów słowiańskich; 12.50 Muzyka obiadowa na wszystkie rozgłośnie polskie. Wykonawcy: Orkiestra salonowa Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gizelskiego i Mieczysław Wojciech (śpiew). Akompaniuje Hieronim Szperka; 13.50 Audycja literacka; 14.00 Dziennik południowy; 14.30 Informacje ogólnopolskie; 14.40 Kronika Poznania i Wielkopolski; 14.45 Walce i tanga; 15.20 Felieton encyklopedyczny pt. „Czy wiesz o tym, że..." w opr. Witolda Powella; 15.30 Z życia miasta; 15.40 Film Polski mówi . . .; 15.45 Wiadomości bieżące; 15.50 Pogadanka aktualna; 16.00 Słuchowisko dla dzieci; 16.25 Muzyka; 16.40 Odczyt; 16.55 Repertaż; 17.05 Rezerwa dla Wydz. Pol.-Prop. i inf.; 17.10 Muzyka; 17.55 Audycja wojskowa; 18.10 Lndowa audycja słowno-muzyczna; 18.30 „Nauka przy głośniku"; 19.00 Muzyka; 19.30 Dziennik wieczorny; 20.00 Muzyka; 20.45 Słuchowisko z Łodzi; 21.00 Nadprogram; 21.15 Koncert życzeń; 21.45 Słuchowisko „Judasz z Kariothu" w opr. radiowym i reżyserii Ryszarda Wasilewskiego. Wykonawcy: Zespół z teatru Nowego w Poznaniu; 22.45 Skrzynka pocztowa; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.25 Program na dzień następny; 23.35 Muzyka; 24.00 Zakończenie programu.

Raoul Koczalski w Poznaniu

W dniu dzisiejszym koncertuje w auli Uniwersytetu Poznańskiego doskonały odtwórca dzieł Chopina — Raoul Koczalski.

Znakomity wirtuoz urodził się w Warszawie, 3 stycznia 1885 r.

Od wczesnego dzieciństwa otrzymał pierwsze wskazówki gry na fortepianie od swojej matki, która widząc jego kolosalne postępy — przedstawiła syna Antoniemu Rubinsteinowi. Jako dziecko zaczął więc Raoul Koczalski dawać już liczne koncerty, zyskując nimi zupełny aplauz publiczności i krytyki (Hanslick, Speidel, Hartmann). Wkrótce Raoul począł w sobie iskrę kompozycyjną, tworząc pierwsze walce, mazurki i nokturny.

Punktem zwrotnym w twórczości Koczalskiego było jego czteroletnie studium u Karola Mikulego we Lwowie, ucznia Chopina. Głęboka miłość do największego mistrza tonów świata, z którego kręgu wyszedł Mikuli, skierowała całą psychikę intelektualną i emocjonalną chłopca na zupełnie odmienne tory. Raoul Koczalski z całym zapałem oddał się w niewolę zaczarowanemu światu tonów Chopina i zamierzał pójść w jego ślady, gdy równocześnie wstrząsnął nim do głębi cud wagnerowskiej muzyki. Porywczy, szybko zapalny, zamarzył o karierze kompozytora operowego i już jako trzynastoletni chłopak rozpoczął kompozycje trzyaktowej opery „Ryszard", której prapremiera odbyła się w r. 1902 w Elberfeldzie.

Jako 22-letni młodzieniec miał Raoul Koczalski w swym dorobku muzycznym 3 opery. Następnymi jego pracami były pieśni, 24 preludia i 2 suity na fortepian. Mimo tej intensywnej działalności twórczej rozpoczął R. Koczalski — przemawiać. Ułożył on literackie szkice o wykonywaniu dzieł Chopina, które zachowały się w 4 nakładach jako pożądane „Vademecum" po twórczości Chopina. Był on również pierwszym twórcą cyklicznych wieczorów chopinowskich.

Po tych latach intensywnej działalności skomponował Koczalski kilka zeszytów pieśni i rozpoczął adaptację muzyczną własnego libretta z komedii „Świecznik" — A. de Musseta, która pt. „Jacqueline" jako muzyczna komedia ujrzała w r. 1917 światło dzienne. Z wybuchem pierwszej wojny światowej musiał Koczalski przerwać swe podróże koncertowe. Przymusowe skrępowanie i ograniczenie pobytu do jednej miejscowości doprowadziło mistrza do wyżyn absolutnej muzyki. Powstają wówczas: sonaty na fortepian, skrzypce i cello, tria, koncerty z towarzyszeniem orkiestry na fortepian, skrzypce i cello, symfoniczny poemat „Sprzysiężenie" i jako dzieło sceniczne trzyaktowy balet „Renata". Pierwsze lata powojenne zahamowały natchnienie artystyczne Koczalskiego. Złożyła się na to śmierć ukochanej matki.

Wkrótce rozpoczął nowe tournée zagraniczne po Niemczech, Holandii, Włoszech i Anglii, gdzie jako pianista i kompozytor święcił rzetelne triumfy. Od r. 1926 stają się jego koncerty rzadsze, ale za to rozwinęło się w nim silniej natchnienie twórcze. Jego ostatnimi kompozycjami są: „Fantan", „Mat miłości" i „Zemruda".

Od szeregu lat nie mając żadnej łączności z ojczyzną, względnie bardzo luźny kontakt, Koczalski wydał kilkadziesiąt kompozycyj na fortepian, niejednokrotnie posługując się w nich codziennymi tematami i starając się być tłumaczem ducha polskiego.

Druga wojna światowa zastała Raoula Koczalskiego na ziemiach polskich, udaremniając jego występy w Turynie. W listopadzie r. 1939 został wywieziony z rodziną do Berlina, gdzie mimo trudnych warunków przebył szczęśliwie wojnę, a nie mając możności publicznego koncertowania utrzymywał się tylko ze skromnych lekcyj.

Z Poznaniem związany był Koczalski szeregiem koncertów przed wojną, do którego i teraz z gościnnym występem muzyki chopinowskiej przybył. W ramach najbliższej „Poznańskiej Środy Muzycznej" wygłosi Koczalski prelekcję z ilustracją muzyczną o Chopinie. (t. s.)

Wieczór autorski St. B. Dobrowolskiego

Ostatni czwartek był poświęcony poezji znanego poety St. B. Dobrowolskiego. Autor kilku zbiorków poetyckich przedstawił rozwój swojej twórczości od jej zaczątków do dnia dzisiejszego. Wyraźnie dała się dostrzec linia rozwojowa. Poezja Dobrowolskiego, integralnie społeczna, wykazuje interesujące dążenie do coraz subtelniejszego „wyrazu". Podczas, gdy początkowo miała ona charakter dość prosty i nieskomplikowany, później wykazuje wysoki poziom artystyczny. Z predylekcją zwraca się autor ku formom epicko-lirycznym, w których liryzm góruje, ale wskutek użycia techniki opisowej staje się on dyskretniejszy, więcej stonowany. To samo zjawisko odrzucenia łatwiejszych form tzw. poezji estradowej dostrzegamy również w liryce refleksyjno-nastrojowej (wiersz do Grecji). Wydaje się, że droga, którą autor idzie, jest trafna i że czekać go mogą na niej duże sukcesy artystyczne. „Estradowa" poezja zawsze robi wrażenie krzykliwości i retoryki — liryce zaś w zasadzie te cechy na dobro nie wychodzą. Tendencja więc „tonująca" jest niewątpliwym objawem dojrzałości artystycznej.

Dobrowolski jest świetnym recytatorem. Publiczności na sali — niestety było jej mało — z wielką serdecznością przyjęła poetę, dziękując mu oklaskami za wieczór.

W następnym czwartku wystąpi znany krytyk pisarz i publicysta J. N. Miller. Przypominamy, że Miller miał zawsze wielki talent budzenia ożywionych dyskusyj swoimi śmiałymi i interesującymi tezami. Wszyscy choćby luźno związani z literaturą przypominają sobie gorący spór o Pana Tadeusza i o koncepcję uniwersalistyczną w literaturze. Niewątpliwie przyjazd znanego pisarza wzbudzi zainteresowanie w sferach kulturalnych Poznania. Wojciech Bąk

Niebezpieczna zabawa

(c) Jadący w ub. piątek transportem repatriantów ze wschodu niejaki Zbigniew Łopata, w czasie postoju pociągu na dworcu w Głównej wyszedł na tory i zaczął się bawić znalezionym granatem, powodując jego wybuch. Granat poranił Łopacie obie nogi. Ofiarę przewieziono do Szpitala Miejskiego.

Dnia 5 kwietnia 1946 r. zmarł po ciężkiej chorobie, śp.

Jan Laurentowski

pełnomocnik Komunalnego Banku Kredytowego

przeżywszy lat 52.

W Zmarłym traci instytucja nasza długoletniego, uczciwego i zdolnego pracownika. Dzięki swoim wysokim zaletom umysłu i serca zjednał sobie śp. Zmarły szczere uznanie i prawdziwą sympatię Zarządu Banku i wszystkich współpracowników.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa **Komunalnego Banku Kredytowego**

Zarząd **Komunalnego Banku Kredytowego**

Poznań, dnia 6 kwietnia 1946 r.

11451

Dnia 5 kwietnia 1946 zeszedł z tego świata po krótkich, lecz po ciężkich cierpieniach, w sile wieku lat 52, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, śp.

Jan Laurentowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 kwietnia br., o godz. 17-tej z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 10 kwietnia, o godz. 8-mej w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

Pogrążona w smutku **żona z dziećmi.**

Poznań, Drzewce, Poniec, Śrem, Gostyń, Pretkowice, Żelichów. 11474

Dnia 5 kwietnia 1946 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. moja droga, kochana żona, nasza najlepsza i ukochana matka, babka, teściowa i ciotka, śp.

z Paszków

Konstancja Majchrzakowa

przeżywszy lat 74.

Złożenie drogich zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, dnia 9 kwietnia br., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. Msza św. żałobna za duszę drogiej zmarłej zostanie odprawiona w dniu 11 bm. o godz. 8-mej w kościele farnym.

W głębokim smutku pogrążeni **mąż z dziećmi i wnukami.**

Poznań, Wrocławska 33/34, Warszawa, Szczecin. 11460

†

Dnia 5 kwietnia 1946 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Wiktor Grzegorzewski

emeryt. prokurator przy Sądzie Powiatowym

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej parafii św. Krzyża w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni **córki wnuki, zięciowie, bracia, szwagrowie i rodzina.**

Krzywin, Stęszew, Poznań, Berlin. 11488

PROSTOWNIKI

do ładowania akumulatorów samochodowych

nowoczesnej konstrukcji stykowej, po przystępnej cenie sprzedają

Polskie Zakłady PHILIPS

Kraków, Sławkowska 1.

11161

Handlowiec

młody, energiczny, średnim wykształceniem, obecnie na stanowisku kierownika biura poszukuje posady kierownika względnie księgowego. Zgłosz.: „Per", Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.122. 11356

†

Śp.

Halina Wańkowiczówna

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 6 kwietnia 1946 r., przeżywszy lat 22.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku **rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia 1946 r. z kaplicy cmentarnej na Sołaczu. Msza św. we czwartek o godzinie 8-mej.

†

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego męża, naszego drogiego dobrego ojca, śp.

Bronisława Pawlaka

straconego w dniu 9 kwietnia 1943 r. w Poznaniu, odprawiona zostanie **msza św.**

we wtorek, dnia 9 kwietnia br. o godz. 7-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamia 11475 **żona z córkami.**

†

W trzecią bolesną rocznicę przedwczesnej śmierci mego nigdy niezapomnianego męża i drogiego ojczulka, śp.

Szczepana Przybylskiego

odprawiona zostanie **msza św.**

w środę, 10 kwietnia 1946 r., o godz. 8-mej w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrówki na Wildzie.

O czym zawiadamia **żona z synem.**

Poznań, ul. Pearsa 3 11224

†

Za duszę śp.

Ignacego Niedbała

zmarłego dnia 22 marca 1945 r., długoletniego wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, odprawiona zostanie **msza św.**

we wtorek, 9 kwietnia br., o godz. 8.30 przy wielkim ołtarzu w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

O licznie wzięcie udziału Kupców i Przemysłowców prosi 11433

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu

Elektryczne

instalacje siły, światła wykonuje

Fa. J. GRZĄDZIELEWSKI

Poznań, Wodna 13, telefon 22-04

kupuje każdą ilość przewodów nur i materiału elektr. 11362

Nowości wiosenne!!!

w pięknych tkaninach na komplety, płaszcze, ubrania oraz jedwabie poleca najtaniej

Fa H. KARAŚ

Poznań, ul. Dąbrowskiego 8

11236

Do odbiorców samochodów z dostaw UNRRA!

Celem ułatwienia i przyspieszenia odbioru samochodów z dostaw UNRRA, przydzielonych na podstawie numerowanych asygnat uprawniających do nabycia samochodów, wystawionych przez właściwe Ministerstwa i Instytucje, Centrala Zbytu Samochodów uruchomiła niżej wymienione Punkty Zbytu.

Uprawnieni nabywcy mogą samochód w Punkcie Zbytu wybrać, należność uiścić w miejscowym oddziale Banku Narodowego na rachunek Banku Narodowego w Warszawie (konto „wpłat za towary UNRRA"), poczem na podstawie kwitu z uskutecznionej wpłaty oraz asygnaty na przydział, wybrany wóz odebrać.

Przy odbiorze Punkt Zbytu pobiera rzeczywiście wyłożone koszty transportu ze Składu w Gdyni do miejsca odbioru.

Czynne są następujące Punkty Zbytu:

Warszawa I — Plac Narutowicza 5, pok. 356
Łódź — Państw. Zakł. Mot., Piotrkowska 183
Poznań I — J. Zagórski, Polna 32—42
Bydgoszcz — Pomorska Spółka Sam., Plac Wolności 7
Toruń — Państw. Warszt. Sam., Dąbrowskiego 26
Inowrocław — Państw. Warszt. Sam., Piłsudskiego 14
Gdańsk-Oliwa — Państw. Warszt. Sam., Grunwaldzka 339
Kraków I — „Moto Service", Pijarska 4
Kielce — „Autokomers", Sienkiewicza 55
Jelenia Góra — Państw. Warszt. Sam., Mostowa 2.

W organizacji Punkty Zbytu:
Wrocław, Katowice, Poznań II, Kraków II i Warszawa II.
Punkty Zbytu organizują obsługę (Service) dostarczonych pojazdów.

W interesie odbiorców dostawa wprost ze składu w Gdyni jest definitywnie zamknięta!

CENTRALA ZBYTU SAMOCHODÓW
Przedsiębiorstwo Państwowe — Warszawa, Plac Narutowicza 5 4-90

PARTIE STOŁÓW
do stołówek fabrycznych i t. p.
sprzeda
Państwowy Zakład Przemysłu Drzewnego w Wierzchowie
Pow. Drawsko, Pom. Zachodnie poczta Wierzchowo.
Wymiary blatów 198 X 78 cm i 120 X 78 cm
Szczegółowe oferty na żądanie.
11351 Dostawa natychmiastowa

Drożdże
Przyjmujemy zamówienia na dostawę świąteczną
Państwowa Centrala Handlowa
Oddział w Poznaniu
Św. Marcin 65, telefon 44-63, 35-18
4-87

Państwowa Wytwórnia Wódek w Toruniu poszukuje
wykwalifikowanego majstra
do przygotowywania wódek czystych z długoletnią praktyką w fabrykach wódczanych.
Oferty nadsyłać pod adresem Państwowej Wytwórni i Rektyfikacji Spirytusu, Toruń, ul. Jana Olbrachta 14/16. 4-75

Zarząd Państwowy Farbiarni i Pralni Chemicznej
daw. Dr Proebstel
poszukuje w Poznaniu, — okolica Rynku Jeżyckiego, odpowiedniego
lokalu sklepowego.
Zgłoszenia: Pralnia Farbiarnia GNIEZNO, Roosevelta 54.
4-38

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47
10843

Uwaga! Główki do syfonów Plomby ołowiane Plombownice poniklowane
dostarcza:
Wytwórnia
„Ołów-Łódź"
Łódź, Pl. Wolności 10
Tel. 155-04 4-84

Podkowy
bezkonkurencyjne ceny, poleca hurtowo Leszczyński Dom Eksportu. Importu Czesław Szydłowski, Leszno Wlkp., ul. Narutowicza 83, tel. 473 8690

Pieniądz
Przedsiębiorstwo solidne kupi spółkę lub zamienię wartościowy dom Poznański. Interesuje mnie także spółka. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11449.

Młody z gotówką do 80 000 zł i współpracą przystąpi jako wspólnik do handlu, przemysłu lub rzemiosła ewtl. inne propozycje. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11287.

Willę, dom
lub czteromieszkaniowe z ogrodem bez długu kupię. — Oferty do „Głosu Wielkopolskiego" nr 11216 lub telefonicznie 42-65 wzgl. 73-79. Pośrednicy wykluczeni.
11215

Przedstawicieli
doświadczonych na prowizję do sprzedaży spółdzielniom i kupcom emalii, winder, gwoździ, blachy, hutnali i art. gospodarczych poszukujemy. — „Unia" Śląskie Zjednoczenie Handlowe Sp. z o. o. Katowice, Zamkowa 20, tel. 366-89. 4-94

Nasiona najlepszej jakości poleca
Specjalny Skład i Hodowla Nasion **Aleksander Szyfter**
Poznań, ul. Wielka 11 :-: Telefon 22-50, 35-07
11167

P. K. S.

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Poznań, ul. Gąsiorowskich 4 tel. 76-27, 76-28

uruchamia z dniem 8 kwietnia br.
samochody ciężarowe na przewóz osób na linii:

Poznań-Tarnowo Podgórne-Bytyń-Pniewy
Poznań · Kórnik - Śrem
Poznań · Stęszew · Kościan

4-57

Kursuje 2 × dziennie, odjazd 6³⁰
ul. Gąsiorowskich 4

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK"

ukazały się następujące nowości:

	Cena
Brzechwa J. — Kaczka-dziwaczka. Il. F. Themerson	150 zł
Brzechwa J. — Tańcowała igła z nitką. Il. Fr. Themerson	120 zł
Chrobroczek E. — Ogród warzywny przy domu (Biblioteka Zw. Samopomocy Chłopskiej nr 1)	5 zł
Gojawiczyńska P. — Krata. Powieść. 2 nakład	85 zł
Hołuj T. — Próba ognia. Powieść	140 zł
Kalendarz Samopomocy Chłopskiej	76 zł
Kirchmayer J. — Geneza powstania warszawskiego (Biblioteka społeczno-polityczna)	20 zł
Kornacki J. — Oczy i ręce (Biblioteczka Młodego Czytelnika nr 6)	50 zł
Kott J. — Mitologia i realizm. Szkice literackie (Tacyt, Stendhal, Gide, nadrealiści, Conrad, Malraux)	190 zł
Mościcki H. — Tadeusza Kościuszki wskazania obywatelskie (Wybór myśli)	15 zł
Nałkowska Z. — Granica. Powieść. Wyd. 5	140 zł
Prussyński K. — Margrabia Wielopolski	
Rymkiewicz W. Tuhan B. — Człowiek o dwóch twarzach. Powieść historyczna dla młodzieży	80 zł
Słonkiewicz H. — W puszty i w paszczy	120 zł
Szmaglewska S. — Dymy nad Birkenau. 2 nakład	140 zł
Tołwiński S. — Zagadnienie samorządu w świetle doświadczeń demokracji ludowej	130 zł
Waszilewska W. — Pokój na poddaszu. Wyd. 2 (Biblioteczka Młodego Czytelnika nr 5)	45 zł
Wawrzykiewicz L. — Uprawa morwy i hodowla jedwabników	40 zł
Wiśniewska M. — Marmotek z gór. Il. W. Stańczykowski	60 zł

Do nabycia we wszystkich księgarniach 10640

Poszukuje się od zaraz na Poznań
kierownika mechanicznych zakładów produkcyjnych
kierownika warsztatu na obróbkę
kalkulatora samodzielnego
kierownika referatu zaopatrzenia warsztatów
kierownika referatu maszyn rolniczych

na Ziemię Lubuską
monterów na traktory amerykańskie i niemieckie

Podania z życiorysem składać do
Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych
Oddział w Poznaniu, Pl. Wolności 14, Referat Personalny
Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi 4-37

Wolne posady

Wykwalifikowani kaflarze, laborant do fabryki kafli w Zemsku Ziemia Lubuska poszukiwani. Księgowy ze znajomością przebitkowej Warunki w Zjednoczeniu, ulica 3 Maja 5, pokój 9. 10860

Wychowawczyni dziewczynki trzyletniej (francuski lub angielski). „Fotografika", Ratajczaka 7 otwarte 9—17 godz. 10865

Gosposia samodzielna gotowaniem potrzebna zaraz, oraz panienka starsza do dwojga dzieci najchętniej prowincji. Zgłoszenia Dąbrowskiego 12 skład pasieru. 11053

Młodsza do prac domowych i w interesie z prowincji może się zgłosić dnia 11 kwietnia, Poznań ul. Kanałowa 4 m. 13 od godz. 9 do 12-tej. P. Polasik. 11123

Poszukuję inteligentnej osoby do wychowywania 3 dzieci. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11248.

Czeladnik szewski potrzebny zaraz. Poznań, Grobla nr 29, Młodzikowski. 11425

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11444.

Potrzebny zdolny ekspedient bławatnik i chłopak do posyłek. Łódzka Hurtownia, Poznań, Św. Marcin 61. 11369

Ekspedientka do sprzedaży wyrobów tytoniowych. Zgłoszenia: Rynek Łazarski 10a, m. 2, wtorek, 12—13. 11289

Kwalifikowane krawcowe oraz uczennice potrzebne. Marcinkowskiego 2, m. 5. 11485

Gosposia z gotowaniem potrzebna od zaraz Daszyńskiego 149, m. 6 (Górna Wilda) Oferty przez kierować do „Per" Ratajczaka 7, pod 4.48. 10998

Czeladnik szewski na reperacje. Traugutta 23. 11266

Pomocnik szewski może się zgłosić. Dąbrowskiego 80. 11046

Księgowego, maszynistkę, poszukuje Hurtownia Drogeryjna. — Oferty ustne, warunki do „Głosu Wielkop." nr 11237.

Gosposia potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa na wsi blisko Poznania. Zgłoszenia: ul. Wyspiańskiego 10, m. 9, w godzinach 10—14-tej. 11214

Szewcy na kołowcze, damskie, męskie, stycie potrzebni. St. Zawal, skład obuwia, Rynek Łazarski, tel. 79-16. 11209

Krawcowa w dom potrzebna na wyjazd na okres 6 miesięcy, gospodarowe. Zgłoszenia do warsztatu godz. 13—16: Poznań, ul. Marsz. Focha 187b, m. 1. 11349

Pomocnica domowa potrzebna na wyjazd. Zgłosz. do wtorku godz. 13—16: Poznań, ul. M. Focha 187b, m. 1. 11348

Kucharka z ulicy Szamotulskiej. Zgłosić: Staszica 14, m. 3. 11345

Potrzebna pomoc domowa samodzielna z gotowaniem na stałe i na letnisko. Konieczne referencje. — Dąbrowskiego 14/16, m. 9. 11375

Praktykantka biurowa, inteligentna z wykształceniem, szkolnym możliwie handlowym, ewentualnie średnim, potrzebna. Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. 11372

Szuka posady

Dośw. rolnik szuka posady na probostwie. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11405.

Urzędnik gospodarczy długoletnią praktyką, samotny szuka posady. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11030.

Przedstawicielstwo lub sprzedaż artykułów. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11227.

Stenotypistka z średnim wykształceniem szuka posady. Of. „Głos Wielkop." nr 11335.

Kuśnierka, krawcowa, przyjmuje w dom, wyjazd. Zupańskiego 3, m. 5. 11312

Retuszerka poszukuje posady uwtl. wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11309.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin skr. poczt. 105 3-254

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26. Dla zaawansowanych **kursy** stenowe. 10199

Wyższy Kurs Księgowości ramowego planu kont systemem przebitkowym rozpoczynam 15-go. Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 4-86

Nauczyciela energicznego, dobrego pedagoga z językiem angielskim, 6 oddz. dla chłopca poszukuję w Poznaniu. Of. „Głos Wielkop." nr 11314.

Sprzedaże

Sypialnie jadalnie, gabinety, kuchnie, wyściełane meble, pojedyncze meble wielki wybór — tanio. Magazyn mebli H. LEŚNIEWICZ, Poznań, Św. Marcin 74 11154

Hurtownia nr 24 porcelany, tafjanu, szkła ciężennego i wyrobów szklanych Raczyńskich 12, tel. 22-98 8408

Chemikalia, wazeliny, siarkę mieloną, kamień mydlany, tysol, sreolinę, środki dezynfekcyjne, truciznę na myszy (fiarmol), garbniki, farby, lakiery, szczotki poleca — Hurtownia Drogeryjna F. G. Fraass Nast., ul. Wiad. Kaiser, Poznań, Półwiejska 39, tel. 19-63 9228

Korki, maszyny, narzędzia do ich wyrobu kupuje — sprzedaje Krakowska Fabryka Korków, Kraków Pilsudskiego 22, tel 566-91 3-281

Lampy, aparaty radiowe tanio kupić, korzystnie sprzedać można, Al. Marcinkowskiego 20. Dom Poczt. 9760

Maszyny biurowe, Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno — sprzedaż — naprawa. 10197

Kopie z dokumentów, świadectw, nut, rysunków i t. d. wykonuje szybko. — Technik Sielecki, Półwiejska 17. 10801

Maszyny do pisania przerabiamy na układ polski nowymi fabrycznymi czcionkami. (Wszystkie rodzaje pisma.) W. Chrzanowski, Poznań, pl. Wolności 2. 10820

Pierścień brylantowy sprzedam okazyjnie. Łaskawe oferty proszę kierować do „Per" Ratajczaka 7, pod 4.48. 10998

Papę, lepik, smołę, dachówki, cement wapno, płyty „Supremal", klamry, budowlane poleca K. Szych, Batorego 3, obok Izby Skarbowej. 11014

Magiel ręczny do sprzedania. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11071.

Pokój jadalny dębowy sprzedam. Poznań, Kopczyńskiego 28 m. 3. 11090

Kamienica w Śródmieściu, cena 1 400 000 sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11105.

Parcela 520 m² Osiedle Warszawskie sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11416

Barany do kół 4—12 cal. — Daszyńskiego 55a. 11016

Wilk trzy nory cztery pokoje 750 000,— sprzeda Metelski, Św. Marcin 13. 11121

Torebki do kapeluszy i inne J. Załachowska, Poznań, Al. Marcinkowskiego 16 I ner. Marcina. 11168

Radioaparaty, lampy, anody, maszyny do pisania (francuskiemi) liczenia, kamyczki kupuje „Radioma", Wrocławska 13. 11184

Radio uniwersalne duże małe Pleskary 8a m. 20a. podwórze prawo, parter prawo. 11443

Skład sprzętów kuchennych sprzedam. Wiadomość Małeckiego 6 m. 8. 11240

Skład kolonialny na sprzedaż ul. Żórawia. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11273.

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne oraz fortepiany, gramofony i płyty w pierwszorzędnym stanie, nowe, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje I-a. „Emka", Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. 11479

Bardzo dobrym stanie sportkę dziecięcą sprzedam. Madalińskiego 4 m. 4. 11279

Nowa kołdra puchowa na sprzedaż, Graniczna 5 m. 7. 11326

Futro nowe breitszwance najnowszy fason sprzedam. Marcin 56 m. 6. 11340

Lodówkę elektryczną, kuchenkę gazową z piekarnikiem, dywan. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11431.

Centrala fortepianów i pianin. Wały Zygmunta 3, m. 3. 4-83

Pianino okazyjnie. Ogrodowa 18, m. 3, Mayer. 4-82

Meble nowe, używane. K. Baków, W. Garbary 11. 4-81

Elegancki piecyk gazowy sprzedam tanio. Wiadomość: Bukowska 17, m. 7, od 17 godz. 11297

Sprzedam dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 11294.

Warsztat stolarski mechaniczny, dwie ubikacje, św. Marcin, powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Wiadom.: W. Garbary 8, m. 6. 11286

Dwie rolwagi gumach. 1½—5-tonowe dwie pary szorów, sieczkarkę z motorem, sprzedam. Nowak, Luboń, Remlejna 2. 11291

Parcele w Luboniu przy szosie sprzedam. Nowak Luboń, Remlejna 2. 11292

Papuga, wózek dwukołowy, stołek do maszyny, fisharmonjum radio zmienny, Wałkowska 17, Wer. Ostrołęka. 11282

Patefon walizkowy, płyty — sprzedam. Adres: Płowiecka 12, m. 2, od 10—12. 11269

Harmonie 100 basowa, rosyjska Bajana, sprzedam. Umińskiego 12, m. 3. 11268

Futro karakuły modne, futro krótki ciemnobrąz modne, kołnierz skunks modny, dwa suknie 240×160 dobry, sprzedam okazyjnie. Adres wskaże „Gł. Wielkopolski" nr 11263.

ZESZYTY BRULIONY OFTAKWI 11024
oraz wszelkie artykuły biurowe i szkolne poleca
„TUR" Wały Leszczyńskiego 11

Sprzedam lodówkę i kozetkę, Ul. Polna 1, m. 22. 11267

Platforme 1½ tony na gumach sprzedam. Rzepeckiego 7, telefon 72-75. 11255

Wóz ciężki na 100 ctr. sprzedać lub zamiana na lekki. — Wiadomość: Zacisze 2, m. 3. 11262

Opony z dętkami 42×9, traktorowe, dobrym stanie. Zgłoszenia: Jankowski i Molewski, Poznań, Roosevelta 11. 11252

„Farys"
Jak zwykle po niskich cenach poleca swoją hurtownię słodyczy
Poznań, ul. Stroma 27 II p.
11327

Czyszczarnia nowa, kompletna nr 10, marki „Stahl-Neuzaat". Zgłoszenia: Jankowski i Molewski, Poznań, ul. Roosevelta 18. 11251

Srebrnego lisa sprzedam tanio. Of. „Głos Wlkp." nr 11250.

Sprzedam jadalnię, gabinet. Wiadomość: Matejki 46, m. 10. 11245

Mniejszą resorówkę na konia, rower męski, Luboń, Remlejna 9. 11241

Szewską pracę do klejenia. — Wodna 10, m. 10. 11239

Linoleum - dywan 2,5×2. — Skarbowa 21, m. 13. 11234

Sprzedam pilnie elegancką, nowoczesną, sypialnię kompletną. Powód wyjazd. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 11232.

Wózek sportkę, szafę, łóżko żelazne, Kolejowa 46, m. 2. 11231

Maszynę do szycia „Singer" w dobrym stanie, Adres wskaże „Głos Wlkp." nr 11226.

Jadalnię, 9 część, 15 000 zł. Prusa 2, m. 5. 11220

Ubranie ciemne, przedw. materiał, średnia figura, do sprzedania, wózek koszykowy. Prusa 20, m. 19. 11221

Sypialnię dębową sprzedam. Of. „Głos Wlkp." nr 11341.

Motocykl w dobrym stanie, 75 cm³ „Zaks" sprzedam. Józef Idzkiak, ul. Łanowa 17, m. 4. 11336

Radio super, 5-lampowe, nowoczesne, prąd zmienny i maszyna do pisania okazyjnie. Wszystkich Świętych 3, m. 5. 11334

Część kamienicy sprzedam, 1 300 000, w Śródmieściu. Objęcia mieszkania na Sołacza. Oferty „Per", Ratajczaka 7, pod 4.131. 11365

Duży obraz na sprzedaż Of. „Głos Wielkop." nr 11333.

Wózek na bieżnięta, nowy, okazyjnie. Daszyńskiego 189, m. 41. 11317

Wózek dziecięcy sprzedam. Szamarzewskiego 36, m. 11. 11306

Maneż na sprzedaż. — Adres wskaże „Per" Ratajczaka 7, pod 4.147. 11381

„Tlen", Hurtownia Artykułów Malarskich i Technicznych, Poznań, Ogrodowa 4, telefon 31-91, poleca farby, werniksy, pokosty, rozpuszczalniki, wosk, kamień mydlany, szkło wodne, oliwy techniczne. 11378

Platforma, przyczepka, na gumach, 2½ tony, sprzedam. — Włodarczak, St. Rynek 92, hurtownia. 11364

„Krawat Poznański" 15 lat na usługach klientów. — Wł.: Czesław Wejchmann, wytwórnia obecnie Wrocławska 13. 11175

Pianina kupuje, sprzedaje, Kopernika 6 m. 12. 11021

Tektura falista, Żołachowska. Poznań, Marcinkowskiego 16, I ptr., mar. Marcina. 11170

Książeczki do 1-ej Kom. św., karty świąteczne polecа Hurtownia papieru, towarów krótkich i galanterii B. Gryniecki, Poznań, Wrocławska 38, telefon 36-36. 10999

Kupna

Skrzynie patentowe do jaj kupuje każdą ilość Leszczyński Dom Eksportu i Importu, Czesław Szydłowski, Leszno Wlkp., ul. Narutowicza 83, tel. 473. 8689

Kalafonię, glicerynę, woski, terpentynę, kauczuk kleje szewskie i stolarskie, żelatynę, olej, tłuszcze, farby, lakiery, pokosty — oraz wszelkie chemikalia kupuje Hurtownia Drogeryjna, Poznań, Półwiejska 39, telefon 19-63. 9227

Bielskie 9564
materiały
podszewki
kupuje
płaci najwyższe ceny
Edward Michaelis
Poznań, Wrocławska 22

Silniki elektryczne o mocy 3 i 4 KM 220/380 Volt około 1400 obrotów oraz uchwyty samocentrujące trójszczękowe Ø 165—275 (futarka) kupuje stale „Wiespolana" Poznań, Dąbrowskiego 81. 3-280

Maszyny do pisania, liczenia, powielania (nawet uszkodzone na części) meble biurowe kupuje, Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. 10198

Kupujemy kalafonię, wszelkie żywice, woski, płyny organiczne, oleje płynne i maziste, będąc konsumentem zapłacimy najwyższe ceny. Fabryka Lakierów, Poznań, Św. Wawrzyńca 47, telefon 21-20. 3-381

Lakiery, farby, pokosty, pędzle, każdą ilość kupi Zakład Malarski, Półwiejska 3 od 8—9.30 i od 13—15. 10367

Książki szkolne, naukowe, powieściowe, księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, G. Wilda 59. 10429

Cyrkle, przybory rysunkowe, szkolne, biurowe papiery, ołówki, kupuje. Księgarnia Gierczaka, Poznań, G. Wilda 59. 10430

Narzędzia nowe stolarskie, ślusarskie, kowalskie, kupuje stale „Hatech" Marcin 65. 10482

Elektryczne wiertarki, szlifierki, pokosty kupuje Hutech", Marcin 65. 10483

Maszyny do pisania, liczenia (nawet zepsute, połamane) na części kupujemy stale Hrzanowski. Poznań, Plac Wolności 2. 10818

Froterka elektryczna poszukiwana. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10898.

Stauchmaszynę kupię. Zybała, mistrz kowalski, Chludowo pow. poznański. 4-70

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie Ig. Nowak Poznań, Górna Wilda 26, tel. 21-10 i 21-11. 10781

Fiat 900 (Simca) lub D.K.W. dobrze utrzymany kupię zaraz. Słowackiego 29 m. 6. 11087

Kupię willę lub kamienicę może być wypalona. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11147.

Stearynę, glicerynę, kumarynę olejki perfumeryjne kupuje „Florina" Kraków, Chodzimska 19, tel. 595-23. 11159

Ławkę stolarską kupię. Zgł. Strumykowa 34 m 8. 11028

Konie na rzeź kupuje. Gałkowski, Zamkowa 7, tel. 31-55; 11329

Przybory myśliwskie oraz naboje kupuję. Dr Roman Mańfalski, Słowackiego 38 m. 5. 11249

Pianino zaraz kupię. Podać cenę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11404.

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe kupujemy. Kochanowicz Ska. Plac Wolności 13 (obok 3-go Maja). 7509

Gabinet, fotele, inne meble kupię. Szwajcarska 5, m. 1. 11295

Kupię domek przy Poznaniu z ogrodem lub małe gospodarstwo. Zgłoszenia: Grochowe Łąki 3, m. 14. 4-80

Sypialnię średnią dobrym stanie kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11280.

Domek-willkę kupię. Poznań lub okolica. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11259.

Karakułowe futro kupię. Spieszne oferty „Głos Wielkopolski" nr 11247.

Lodówkę elektryczną kupię. Zgłoszenia: tel. 19-63. 11236

BIELSKIE 11000
materiały-podszewki
kupuje — płaci najwyższe ceny.
W. Trojanowski
POZNAŃ, Św. Marcin 18.

Uwaga, kupuje włosie. Grzybowski, Półwiejska 31, m. 1. 11223

Bufet składowy, oszklony galbotkami, mniejszy. Wierzbięcice 27, m. 3. 11213

Kupimy wiązadło do koszenia zboża do zaprzęgu konnego oraz platformę 4 do 5 ton na gumach. „Płótno". Steszew. 11212

Młyńskie artykuły i maszyny wszelkie (gazy, pasy, siatki, motory itp.) hurtowo zakupi prywatna firma. Of.: „Młyńskie" — Biuro Ogłoszeń PAP, Warszawa, Pierackiego 14. 4-89

Obraz olejny (widoki) kupię. Oferty cena „Głos Wielkopolski" nr 11344.

Linoleum, nowe lub używane, w dobrym stanie, 15 m. kw. kupi M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 11323

Piły do metalu, wiertarki elektryczne, lokarki, szlifierki kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 11322

Siatki na płoty, drut czarny i ocynkowany, gwoździe kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 11321

Zamiana

Ubikację handlowy przy Ogrodowej zamienię na pokój mieszkalny. Oferty „Par" Ratajczaka 7, pod 4.64 10982

Mieszkanie 3-pokojowe w Sopocie zamienię na trzy- lub dwupokojowe mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11056.

Dwa pokoje kuchnia, łazienka Łazarz, zamienię na pokój kuchnia łazienka Jeżyce. Of. „Głos Wielkop." nr 11260.

Konia mocnego i świnię zamienię na konia słabszego i krowę. Focha 99. 11258

Dwa pokoje używalność kuchni Podgórna 2, na jeden pokój, Poznań, Wiadomość Słowackiego 35, m. 7. 11210

1 i 2 pół pokoje, parter Łazarz, zamienię na 3 pokoje Sołacze. Wiadomość: tel. 63-80. 11208

Zamienię dwupiętrowy dom z ogrodem i placem na przedmieściu na mniejszy z wolnym mieszkaniem w mieście. Of. „Głos Wlkp." nr 11300.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią na 4—5 pokoi. Głogowska, Kościńskiego 26, m. 20. 11359

Wolne lokale

Garaże noclegowe. Raczyńskich 12, tel. 22-98 8407

Garaże noclegowe Raczyńskich 12, tel. 22-98. 11185

Przystąpię jako wspólnik posiadacz ze składu większego ruchliwej ulicy. Towar posiadam. Spieszne oferty „Głos Wielkopolski nr 11075.

Lokal handlowy w ruchliwym punkcie odstąpię. Wiadomość telef. 42-22 lub Grunwaldzka 43, godz. 9—12. 11377

Skromny pokoik — wzamian francuskie. Grochowe Łąki 3, m. 21. 11271

Sklep oraz 4-pokojowe mieszkanie od zaraz do wynajęcia. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11218.

Uwaga, kupuje włosie. Grzybowski, Półwiejska 31, m. 1. 11223

Lokal handlowy w centrum z telefonem posiadam. Przyjmę zastępstwa lub sprzedaż artykułów metalowych na własny rachunek. Oferty „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.121. 11355

Mały pokój z kuchenką wynajmę zaraz za zwrotem kosztów renowacji. Strzelecka 18 m. 4a. 11311

Odzież męską damską szybko pierwszorzędnie wykonuje
Zakład krawiecki
Czesława Wiśniewskiego
Podgórna 9, I piętro
11140

Szuka lokalu

Pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez poszukuje student. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11285.

Student poszukuje pokoju niekrępującego. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11283.

Kupiec przeważnie w podróży poszukuje pokoju umeblowanego w centrum. Zgłoszenia „Par", Ratajczaka 7 pod 4.87. 11190

Pokoju umeblow. kilka dni w miesiącu poszukuje semodz. kupiec z prowincji. Of. „Głos Wielkopolski" nr 11253.

Poszukuję lokalu w Rynku Wildeckim — Oferty Głos Wielkopolski nr 11214.

Motor
do łodzi kupię
Oferty Głos Wlkp.
nr 11242

Lokalu nadającego się do fabrykacji wód mineralnych poszukujemy. Oferty Głos Wielkopolski" nr 11214.

Poszukuję 1—2 pokoi z meblami bez używalności kuchni. Of. „Głos Wlkp." nr 11342.

Poszukuję ubikacji z mieszkaniem, nadającej się na pracownię wyrobów dzianych. Przeprowadzę lub zwrócę remont (spieszne). Wiadomość: Madalińskiego 8, m. 32, Wilda. 11316

Dwóch studentów poszukuje pokoju umeblowanego. Wiadomość: Jackowskiego 38, m. 5, Stankiewicz, od 16—18. 11315

Pan dobrze sytuowany poszukuje pokoju w Śródmieściu próżnego lub częściowo umeblowanego. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11313.

Dzierżawy

Gospodarstwa, dzierżawy lub kupna poszukuję Jaśko Poznań-Górczyn, Kordeckiego 26. 11299

Zguby

Zagubioną kartę rejestracyjną RKU Radom unieważniam. — Wincenty Adamczyk. 11290

Unieważniam dowody osobiste i kartę rejestracyjną RKU Bochnia, zgubione w Łodzi na nazwisko Franciszek Jankiewicz, Nieturaszkowo, pow. Chodzież. 4-73

Zgubione dwie karty rejestracyjne R.K.U. Poznań, legitymację Związku Zawodowego, legitymację PKP, karty żywnościowe na nazwisko Czesław Adamski, unieważniam. 11025

Unieważniam zabraną mi przez Rosjan pieczętnie kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Wągrowiec na nazwisko Edward Frączek, ur. 23. 8. 1922, zamieszkały w Zosińcu, poczta Dąbrowo Kość., pow. Wągrowiec. 4-71

Zameldowanie milicyjne na nazwisko Hieronim Starosta, czerwone prawo jazdy, zaświadczenie o zwrocie tych dokumentów za wymagrodzeniem pod adres ul. Karwowskiego 5a m. 13. Zaawarte pieniądze służą również jako nagroda. Równocześnie papiery powyższe unieważniam. 11050

Unieważniam dokumenty zagubione przez Adama Kulawińska, syna Wawrzyńca i Anny z domu Tarnowska, wydane dnia 2. 11. 1907 r., a) dowód osobisty, wydany przez władze okupacyjne „palcówka", b) zaświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU w Kaliszu oraz dowód osobisty („palcówka"), wystawiony na imię Marja Kulawinek z domu Wałczak, ur. dnia 16 grudnia 1920 roku. 4-72

Unieważniam zameldowanie milicyjne nazwisko Michał Koppe, Agnieszka Koppe, potwierdzone Opieki Społecznej, dołomem administracyjnej. Uczciwego znalazcę proszę zwrot. Michał Koppe, Poznań, Pułaskiego 9. 11307

Zguby

Zagubiono kartę ewidencyjną nr M. 56738, wydaną przez PUS na motocykl marki DKW-Auto-Union, numer silnika 183150, numer szasi 183578, będący własnością Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Poznańskiego w Poznaniu ul. Słowackiego 12. 4-79

Skradzione dokumenty: zameldowanie policyjne — Niedoradz, karta rejestracyjna z Poznania i papiery czeladnicze na nazwisko Eryk Chruszczyński unieważniam. 11265

Unieważniam zagubione dokumenty i kartę rejestracyjną RKU Poznań-Pow. Kobylnica pole. Władysław Lyko, Ludomy, Obornicki. 11256

Zeszyt z referatami okolica Strusiej. Zwrot za wynagrodzeniem. Strusia 3, m. 4. 11233

Zgubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Józef Wróblewski unieważniam. 11207

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną [illegible] Szamotuły nr 4531/45. [illegible]usz Spychalski. 11203

Unieważniam skradzioną kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie nr 46 025 oraz inne papiery na nazwisko Teresa Nasiszewicz, Poznań, Św. Marcin 16/17, m. 9. 11332

Zgubioną kartę rejestracyjną unieważniam. Józef Nowak, ul. Łanowska 46. 11328

Zagubiłem kartę rejestrac. wojskową na nazwisko Feliks Małecki, wydaną RKU Poznań. 11318

Unieważniam zgubioną legitymację studencką. Zofia Skarbek. 11310

Unieważniam zgubioną rejestrację RKU Szamotuły, Mieczysław Łyko, Ludomy, Obornicki. 11304

Poszukiwania

Władysławę Skrzypczak z dziećmi z Warszawy, ul. Działdowska 8, poszukuje Mikulina Krzyżakowa, W-wa, Szczekocińska 4a. 10057

Poszukuję męża męgo Jana Strzałkowskiego ze Słonima. Wiadomości prosi Ilona Olga Strzałkowska Pozarowo, pow. Szamotuły. 11200

Kto by wiedział o losie Henryka Lisiaka, więźnia obozu koncentracyjnego Sachsenhausen nr 15 561, Bl. 1 E, proszony jest o podanie wiadomości. W. Lisiak, Broniszewice p. Pleszew lub Poznań, M. Focha 111, Kegel. 11339

Różne

Krawcowa poleca się do domu. Of. „Głos Wlkp." nr 11244.

Uwaga! Trwałą ondulację wykonują pierwszorzędnie siły. St. Jankowski, Szkolna 7. 14257

Nowe nagrania płyt gramofonowych są do nabycia. Kupuje stare płyty gramofonowe, można być połamane. „Odeon", Poznań, Prusa 17. 8886

Przedsiębiorstwo Przewozowe „Transport" K. T. Święoń, Gniezno 4, uskuteczni zwózki, przeprowadzki, rozładunki wagonowe, poleca powozy ślubne. Tel. 46-11. 10149

„Radiofal" Zakład radiotechniczny — naprawa radioodbiorników. Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 11076

Grafolog — określa charakter, zdolności i przeznaczenie. — Poznań, Jagiełły 5 m. 3. 11194

Trwałą ondulację wykonuje pod gwarancją na włosy długie, warkocze tłenione i farbowane. Salon Damski, Wierzbięcice 17 Wilda, 5 minut od dworca. 11305

Lampy radiowe
wszystkich serii
lampy zastępcze - aparaty do badania lamp - akumulatory 1,2 volt - przetwornice - wibratory
RADIOEKSPERT
Poznań, Śniadeckich 1 I p tel. 65-53
11478

2 pokoje kuchnią — kupię lub przejmę meble, przeprowadzę — zapłacę remont. Wiśniewy — Sołacz — Jeżyce. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11270.

Ubikacji do wyrobu wody mineralnej — poszukuje. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11138.

Pokoju poszukują dwie studentki. Najchętniej Sołacz. — Of. „Głos Wlkp." nr 11277.

Samodzielna krawcowa poszukuje zaraz pokoju próżnego lub umeblowanego. okolica Jeżyce, Łazarz, Śródmieście do Rynku. Zapłacę dobrze oraz zwrócę remont. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11207.

Oferty na ogłoszenia w „Głosie Wielkopolskim" składać można także w KSIĘGARNI „CZYTELNIKA"
Poznań, ul. Czerw. Armii 1 od 8-13 i 15-18

Odbiór ofert może nastąpić tylko w Administracji przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro za okazaniem kwitu ogłoszeniowego, przed którego zgubieniem przestrzegamy, gdyż reklamacji pod żadnym warunkiem nie przyjmujemy.

Przypominamy, że adres wskazujemy tylko przy osobistych zgłoszeniach (Wyspiańskiego 10, I ptr.), jeśli inserent nas do tego upoważnił przez zaznaczenie w ogłoszeniu „Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr.....".

Na ogłoszenia, w których powiedziano „Oferty „Głos Wielkopolski nr....." prosimy o nadesłanie piśmiennych ofert, na każde ogłoszenie oddzielnie. Na kopercie prosimy o dopisanie numeru odnośnego ogłoszenia, abyśmy mogli wręczyć ofertę inserentowi bez otwierania.

Administracja
13192

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 1, I. ptr. Telefon 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem nr 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Poznań, ul. Bukowska 3. Telefon 78-64
Konto PKO V-4100, Bank Społem nr 25.

Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca.
Telefon redakcji 62-70 (nocny) 67-11. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 7,— zł, większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25,— zł, na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 20,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobnem: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł); dla poszukujących posad i osób, zajmujących wakatek wojsk. pierwsze słowo tłustym drukiem 6,— zł, każde dalsze słowo 3,— zł (najmniejsze ogłoszenie 30,— zł). A, i, w, z, do, od itd., znaki skróty cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—12111